Arkusz I

Nr 129. Dnia 8 czerwca. Sobota. Dnia 27 maja (8 czerwca) 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Maksymina i Medarda Biskupów.
Jutro: Zesł. Ducha Św. i ŚŚ. Pryma i Felic.
Poniedziałek Świętny. Ś. Małgorzaty Kr. Szw.
Wtorek: Ś. Barnaby Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 43
Zachód „ „ 8 „ 15

Długość dnia godzin 16 minut 33
Przybyło „ „ 8 „ 48

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Onufrego Biskupa.
Czwartek: Ś. Antoniego z Padwy.
Piątek: Ś. Bazylego Biskupa.
Sobota: ŚŚ. Wita i Modesta MM. i Libii P.

— W dniu jutrzejszym jako w pierwszy dzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego podczas procesji, w środku kościoła, czyni się stacja, na której śpiewanym jest hymn „Veni creator“. Obrządek ten przypomina wiernych zgromadzonych w wieczerniku i z gorącością proszących o zstąpienie Ducha świętego.

Na końcu procesji śpiewa kapłan po trzykroć słowa Zbawiciela, przez które Apostołom udzielił łaski Ducha świętego na odpuszczenie grzechów: *Accipite Spiritum S.* „bierzcie Ducha świętego, którym odpuścicie grzechy, będą im odpuszczone“.

Przez drugi ten obrządek przypomina się łaska szczególna Ducha świętego biskupom tylko i kapłanom udzielona na odpuszczenie grzechów w Sakramencie pokuty.

W średnich wiekach, gdy śpiewano *tercją*, przypadającą na godzinę 9-tą, w którym to czasie Duch święty zstąpił na Apostołów, był zwyczaj rozrzucania kwiatów tu i owdzie; ztąd zapewne poszedł zwyczaj na Zielone świątki majem ozdabiania kościołów.

W niektórych kościołach rzucano znów w czasie *Tercji* ze sklepień ogniki, lub spuszczano gołąbki, dla wyrażenia w żywym symbolicznym obrazie zstąpienia Ducha świętego na zgromadzonych w wieczerniku uczniów.

Dzisiejszemi już Nieszporami rozpoczynają obchód uroczystości Zesłania Ducha Swiętego, wszystkie świątynie Pańskie. W kościołach zaś: św. Ducha wprost ulicy Mostowej, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Kazimierza na Nowem-Mieście i św. Marcina przy ulicy Piwnej, rozpoczynają się Odpusty zupełne przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Na Bielanach, gdzie się rok rocznie tysiące ludu gromadzi, odbywać się będzie w tamtejszej świątyni OO. Kamedułów, w drugi dzień Zielonych świątek uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu, do którego to nabożeństwa jednakże nie ma przywiązanego odpustu.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą przypadająca, zapisaną jest u Jana świętego, w rozdziale 14-tym: „O zesłaniu Ducha Swiętego“.

Na poniedziałek zaś świąteczny, Ewangelja święta czytaną będzie również z Jana świętego, rozdziału 3-go: „O rozmowie Chrystusa Pana z Nikodemem“.

— W dniu jutrzejszym także przypada doroczna pamiątka śś. *Prima* i *Felicjana*, Męczenników, którą kościół Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, obchodzić będzie odpustem przy wystawieniu relikwji tychże świętych męczenników.

— W drugi zaś i trzeci dzień Zielonych świątek, kościół świętego Krzyża obchodzić będzie odpustem dorocznym pamiątkę świętej *Felicyssymy*. Obraz bowiem jej zdobi jeden z ołtarzy tegoż kościoła tuż zaraz przy wejściu w lewej bocznej nawie, prowadzącej do kaplicy Najświętszej Panny Marji. Pierwsze więc odpustowe Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odbędą się tamże w dniu jutrzejszym poprzedzającym wspomnioną uroczystość.

Pojutrze też, jako w drugie święto Zesłania Ducha świętego, przypada odpust kwartalny bractwa św. Anny w kościele pod jej wezwaniem, na Krakowskiem-Przedmieściu, który rozpocznie się już w dniu jutrzejszym pierwszemi uroczystemi Nieszporami przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— W przyszły zaś wtorek, jako ostatni przed uroczystością św. Antoniego z Padwy, odbędzie się w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, dziewiąta z kolei Nowenna przed jego ołtarzem, o godzinie 10-tej rano, w czasie której słowo Boże wygłosi JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście.

Uroczystość sama św. Antoniego, która obchodzoną będzie odpustem zupełnym, przypada w d. 13 b. m.

— Szeregowiec 6-go wołyńskiego pułku ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, Stanisław Walewski, dnia 3 grudnia 1877 roku, podczas pożaru we wsi Łomżycy, gubernji i powiecie łomżyńskim, narażając własne życie na niebezpieczeństwo, ocalił 4-letniego chłopca żydowskiego Gołąbka.

Po podaniu o tym postępku chwalebnym do wiadomości Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszy Pan raczył udzielić szeregowcowi Stanisławowi Walewskiemu medal srebrny z napisem „za ratowanie ginących,“ dla noszenia na piersiach na wstążce św. Włodzimierza, a oprócz tego pięć rubli.

(*Dn. W.*).

— *Urząd loterji.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 130 loterji klasycznej, ciągnienie 5-ej klasy tejże loterji rozpoczętem zostanie w dniu 1-ym (13-ym) czerwca 1878 roku, o godzinie 10-tej zrana, w sali ciągnień Banku polskiego, o czem urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby wymianę swych losów uskutecznili koniecznie przed rozpoczęciem ciągnienia, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Naczelnik urzędu loterji *Wesołowski.*
Sekretarz *Dąbrowski.*

Z BERLINA.

Zanadto pochopnie rozniosły dzienniki niemieckie wiadomość o ustanowieniu rejencji w Berlinie. Pruska ustawa z 31 stycznia 1850 r. w artykule 56 przewiduje tylko ten wypadek w razie małoletności właściwego pretendenta do tronu, albo stałej przeszkody niedozwalającej panującemu monarsze sprawować dalszych rządów. Na wypadek czasowego usunięcia się, ustawa nie podaje środka innego jak tylko zamianowanie zastępcy, a ponieważ stan zdrowia cesarza Wilhelma przypuszczać każe zawsze jeszcze—przynajmniej z pozorów—tylko czasową przeszkodę, przeto następca tronu nie mógł objąć rządów w charakterze *rejenta*, tylko *zastępcy* i ten też tytuł rozporządzenie cesarskie nadaje wyraźnie Jego Cesarskiej Mości pierworodnemu synowi monarchy.

Scenę zdania władzy na ks. następcę tronu opisują w ten sposób:

We wtorek około godziny 6-tej wieczorem, kanclerz państwa udał się w powozie z posiedzenia gabinetu do pałacu cesarskiego. Rozkazał woźnicy odjechać i stawić się na tem samem miejscu za półtorej godziny.

Ks. Bismarcka oczekiwały już osoby do tego aktu potrzebne w parterowych salonach; lekarze oświadczyli mu po wspólnej naradzie, iż według ich zdania nie ma żadnej przeszkody do przeprowadzenia wiadomego zamiaru, gdyż siły cesarza nie są tak nadwątlone, aby nie pozwoliły mu z całą przytomnością umysłu i bez zbytecznego wzruszenia spełnić konieczną formalność mianowania osobiście swego czasowego zastępcy, tem bardziej iż monarcha sam żądał tego i pierwszy rozporządził według swej własnej woli.

Ks. kanclerz zabawił około 10 minut przy łożu dostojnego pacjenta, poczem wyszedł do przybocznego pokoju i zawezwał obecnych świadków odbyć się mającego aktu.

Najwyżsi naczelnicy cywilnej i wojskowej władzy przybliżyli się wtedy do łóżka cesarza; jest to zwyczajne obozowe łóżko żelazne, na którem cesarz zwykł sypiać i na którem pomimo swych ran pozostać pragnął.

Ks. Bismarck przedłożył skrypt odpowiednio wystylizowany.

O podpisaniu całego imienia nie mogło nawet być mowy, gdyż cesarz ma oba ramiona obandażowane, tak, iż z trudnością może zaledwie pióro w rękach utrzymać.

Podniósłszy się cokolwiek monarcha, piszący zwykle szybko, tym razem powoli i z pewnym wysiłkiem wypisał na akcie jedną literę, duże niemieckie *W*.

Potem następca tronu zbliżył się i ucałował z uszanowaniem ojcowską rękę; po wypowiedzeniu kilku przychylnych słów przez cesarza, cały akt trwający zaledwie kilka minut spełnił się według wszelkich możebnych formalności.

* * *

Wspominaliśmy już, że dobry humor nie opuszcza cesarza pomimo przecierpianych bólów i niebezpiecznego stanu rany na prawem ramieniu. Mniejsze

WYSTAWA PARYZKA

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Dokończenie — Patrz nr 128.)

Wszystkim rodzicom odwiedzającym z dziećmi pawilon owadów radziłbym zaprowadzić młodzież prosto do tego stołu; ileż mile zadziwionych twarzyczek widzi się przy nim, skoro mikroskopy padną na kropelkę wody zawierającą mikrokozm żyjątek?!

W środku pawilonu stoi szatan roślina, *drogera rotundiflora*, którą Darwin obserwował i opisał sensacyjnie, przez co zwrócił uwagę naturalistów na owadożerne rośliny. Połóżcie muszkę na okrągły listek drogery. Roślina martwa dotąd zaczyna żyć i i drgać konwulsjami rozkoszy. Z listka wyskakują czujki, które chwytają w kleszcze biedny owad, oblewają go jadowitym płynem, duszą, trują, nareszcie połykają. W pewnych porach dnia będą się odbywały eksperymenta z tą rośliną, których oglądanie polecam gościom na wystawie.

Wspominając o antropologji objaśnionej żywemi przykładami, miałem na myśli—kolonje tunetańskie, chińskie i japońskie na Trocadero, blizko zachodniej strony mostu Jeny.

Rozpisują się o nich obszernie po wszystkich pismach, i wątpię czy mógłbym dodać jakikolwiek oryginalny koncept do materji obrobionej gruntownie przez literackich linoskoków w Paryżu. Ztąd jednak nie wypływa, żeby rzetelny humorysta nie znalazł tematu do szeregu dowcipnych szkiców, z bohaterami w turbanach, białych pantoflach i harcapach, odmiennych od nas cerą i ubiorem, ale podzielających naszą *auri fames* jak najzupełniej. Są to wierutni cygani, jeden w drugiego. Chciałbym mieć Prusa pod ręką, z ową książeczką do której zwykle wpisuje pilnie wszystkie śmieszności, przesuwające się gęsto na tym Bożym świecie przed bacznem okiem. Ile też pociesznych szkiców zbudowałby on z tutejszego materjału, chociażby tylko pilnując niektórych swoich kolegów po piórze, kręcących się pomiędzy kioskami afrykańskiemi i azjatyckiemi!

Naprzykład sumienność kronikarska każe mi wyznać, że po raz nie wiem który w życiu dałem się złapać na lep japoński. Czy to nie zasługuje na chłostę? Szeptałam sobie: „pilnuj się,“ gdy wchodziłem do ogródka otoczonego bambusowemi sztachetami, przez wrota obwieszone u szczytu festonami, misternie wyrzezanemi z drzewa. Rzuciwszy okiem na zbiór drzewin owocowych i ozdobnych, właściwych Japonji, grzędę jęczmienia wyforsowanego za pomocą jakiegoś sekretu agronomicznego do dojrzałości prawie w przeciągu miesiąca, kury wielkości gołębi, a kaczki jak gęsi,— doszedłem do domków. Jest ich trzy; wszystkie z tarcic różowego cedru, cheblowanych jak stoły mahoniowe i spojonych bez ćwieków. Jeden dom kryty ciężkiemi, dziwnemi dachówkami, drugi grubemi prętami bambusowemi, pod strzechą trzeci. Sciany frontowe wyjęto z nich, zastąpiwszy je firankami z cieniutkich, drewnianych listewek, na których znajdują się śliczne malowidła dzikich ptaków, w naturalnej wielkości.

Krom komórek urządzonych z komfortem, jako okaz umeblowania japońskich pomieszkań, domki te mieszczą także bazary, z rupieciami sprzedawanemi na wszystkich wystawach—tańsze i droższe wachlarze, cacka, szkatułki lakierowane czarno a fornirowane białą kością, ceramiki, zabawki dla dzieci w kształcie smoków i manekinów pociesznych, obicia, szale, parawany z malowidłami kosookich, warkoczowych rycerzy, strzelających z łuków lub harcujących po złotych polach—wszystko to mięsza się w całość dość malowniczą. Chwilka zastanowienia dowiodłaby, że kosooki frant w tużurku i kapeluszu europejskim, który strzegąc sklepu kreśli esy floresy w księdze rachunkowej, kazał to wszystko zrobić w Paryżu, albowiem cokolwiek japończycy z domu przywieźli, dawno sprzedali. Pomimo tego kupiłem wahlarze i uniosłem je dumnie, aby się rozleciały niebawem. O szkodę

ranki na plecach zabliźniają się już powoli. Apetyt nie wraca, ale natomiast senność zwiększyła się; być może, że właśnie ów sen wzmacnia siły pacjenta.

Berl. Börsen Courrier pisze: „jeżeli kuracja dalej w tym stosunku postępować będzie, jak w owych czterech dniach od niedzieli, to spodziewać się można według zdania lekarzy, że cesarz w przeciągu ośmiu dni będzie już mógł wstawać z łóżka.“

Post podaje bardzo szczegółowy rezultat oględzin lekarskich, według którego okazuje się, że na prawym ręku ma cesarz siedm znaków od śrutu, albo lotek; prawdopodobnie padł strzał w chwili, gdy cesarz podnosił rękę do ukłonu.

Przy drugim strzale obsypaną została pociskiem cała lewa strona, na ramieniu odkryto około dwudziestu ranek i skaleczeń, na plecach pięć, na lewej stronie czoła i twarzy czterdzieści, pomiędzy któremi 7—8 ziarn śrutu utkwiło.

Lekarze nie uważali za stosowne badać, ile ziarnek ołowiu pozostało w ciele. Jedna loftka przedziurawiła hełm i zadrasnęła głowę, druga byłaby niewątpliwie śmiertelnie zraniła skroń, gdyby się nieześliznęła po metalowej łusce przepaski u hełmu, trzecia wreszcie utkwiła w prawem ramieniu i ta zadała ranę najniebezpieczniejszą.

Lekarze po zbadaniu pacjenta postanowili nie używać środków chirurgicznych i nie wyjmować za pomocą operacji pocisków, aby chorego nie rozdrażniać, nie osłabiać upływem krwi, a szczególniej aby uniknąć sprowadzenia gorączki.

Cesarz bardzo gorąco zajmuje się losem dwóch nieszczęśliwych ofiar zamachu, Holtfeuera i woźnicy Rychtera.

Do dzielnego właściciela hotelu, któremu Nobiling na wstępie do mieszkania kulą rewolwerową strzaskał szczękę, posełał cesarz kilka razy dowiadywać się o zdrowie, a kiedy mu doniesiono, że Holtfeuer przetrwał bolesną operację i ma się lepiej, polecił aby mu w jego (cesarza) imieniu oświadczono, że sam ma także nadzieję „prześliznąć się jeszcze“ jako tako.

— Pomimo tego wszystkiego—rzekł monarcha całkiem serjo—jeżeli mi Bóg wyzdrowieć pozwoli, będę znowu jeździł w otwartym powozie i to pod temi samemi lipami.

* * *

Dr Nobiling zawsze jeszcze pozostaje w bezprzytomnym stanie.

Noc ze środy na czwartek przepędził spokojnie, kilka razy usiłował podnieść rękę do głowy; pilnowano go, aby sobie umyślnie opasek nie zerwał.

Dwóch doświadczonych służących czuwa przy jego łóżku naprzemian dzień i noc.

Nobiling, jak się zdaje, nie poznaje nikogo; otwiera tylko oczy i zamyka. Najtrudniejszem jest dotychczas żywienie pacjenta, gdyż ten leży najczęściej z silnie zaciśniętemi zębami, w skutek czego lekarze muszą go sztucznie odżywiać.

Ordynujący w lazarecie lekarze są obowiązani codziennie o południu składać za pośrednictwem tajnego radcy dra Lewina dokładny raport o stanie zdrowia Nobilinga cesarzowi, który się tem bardzo interesuje.

Ze wszech stron napływają teraz szczegóły do jak najobszerniejszej biografji sprawcy zamachu.

Kto tylko jakąkolwiek wiadomość o nim lub jego rodzinie posiada, uważa się obowiązanym donieść takową natychmiast do publicznej wiadomości.

Wszystkie one zgadzają się niejako co do najważniejszych określeń charakteru i usposobienia Nobilinga; koledzy i znajomi przedstawiają go jako idealistę, oryginała, narwanego, ale przyzwoitego człowieka, który miał swoje dziwactwa i przewrócone zasady, lecz niczem na złe świadectwo nie zasłużył.

Jako *curiosum* przytacza *Volks-Zeitung* list nadesłany jej rzekomo przez jednego z towarzyszy Nobilinga; redakcja sama podejrzywa autentyczność tego listu, w którym „jeden z wspólników“ objaśnia właściwy stan rzeczy, aby przeszkodzić niepotrzebnym prześladowaniom i podejrzeniom niewinnych.

Oto dziesięć osób, pomiędzy nimi czterech studentów uniwersytetu, zebrało się we czwartek wieczorem w piwiarni Gratweila, gdzie spędziło przy kuflu czas do wpół do dwunastej przed północą, poczem wszyscy udali się do mieszkania Nobilinga.

Tam losowano dopiero względem wykonania od dawna postanowionego zamachu i los padł na dra Nobilinga. Potem spalono wszystkie papiery, manuskrypta i listy znajdujące się w mieszkaniu, spiskowcy rozeszli się i opuścili miasto. Autor listu miał być ostatnim z owego decemwiratu, który wyjechał z Berlina w trzy dni po spełnionym zamachu.

Niektóre szczegóły wiążą się w samej rzeczy z zeznaniem Nobilinga; oświadczył on przy przesłuchaniu pierwszem, że zamiar zamordowania cesarza powziął stanowczo od ośmiu dni, — w piątek (31 maja, więc jakby zaraz na drugi dzień po owem losowaniu), nabił dubeltówkę śrutem, a w niedzielę zabrał się do wykonania planu, który poprzednio zyskał poufną aprobatę kilku przyjaciół Nobilinga.

Paryzki *Temps* zamieszcza obszerny artykuł, pełen szczegółów co do socjalistycznych przekonań i agitacji Nobilinga.

Wspomniany dziennik opowiada, iż przed wyjazdem do Paryża, Londynu, Szwajcarji i Austrji, dr Nobiling zwierzał się swoim znajomym, że głównem jego zadaniem jest zbadanie stanu socjalizmu we wszystkich tych krajach; miał on też zamiar przedstawić się każdemu z przywódców ruchu i pozyskać sobie ich zaufanie jako kosmopolita i wyznawca wspólnych zasad.

* * *

Po ewangelickich konsystorzach rozesłano okólnik od głównej rady kościelnej, wzywający ich do obchodzenia Zielonych świątek, jako dni pokuty za wspólną winę i przebłaganie Boga za czyn tak występny, popełniony przeciw sędziwemu monarsze.

Wobec tego wezwania prawdopodobnie zostaną rozporządzeniem policyjnem zabronione wszelkie rozrywki i głośne zabawy w miejscach publicznych.

Po wszystkich miastach prowincjonalnych niemieckich odprawiają się dziękczynne nabożeństwa za uratowanie życia cesarzowi. +

POSĄGI W OGRODZIE SASKIM.

Od dawna nosiliśmy się z myślą przekazania w szpaltach naszych historji Warszawy.

Przeszło od roku pragnienie to stało się rzeczywistością, dzięki bowiem znakomitej na tem polu ś. p. Sobieszczańskiego pracy, byliśmy w stanie podać z pod jego pióra cały szereg najciekawszych ustępów z kroniki naszego miasta.

Niestety! pisarz „Starej Warszawy“ zamknął w dniach ostatnich oczy swe na zawsze...

Dla rozpoczętego dzieła jestto cios dotkliwy!

Poczyniliśmy wszakże pewne starania, które potrzebie zaradzić muszą, a zanim będziemy w możności ciągnąć znów dalej kronikę Warszawy, podzielimy się dziś z czytelnikami kartą znalezioną w redakcyjnej tece.

Przysłał nam ją kiedyś Sobieszczański, jako rzecz luźną, lecz godną zawsze uwagi.

Żarliwy badacz przeszłości tłómaczy tu znaczenie *posągów kamiennych w ogrodzie saskim.*

Oto co pisze Sobieszczański:

„Kiedy w roku 1727 ukończone zostało urządzenie ogrodu saskiego, ozdabiało go mnóstwo posągów z kamienia, które według ówczesnego smaku wszystkie były pozłacane.

W dziesięć lat potem pewną liczbę przeniesiono ztąd gdzieindziej i zastąpiono innemi; lecz i te skutkiem czasu i zaniedbania uległy zniszczeniu, a mocno uszkodzone były powielekroć razy naprawiane, tudzież na różne barwy malowane.

Ostatnia ich gruntowna restauracja odbyła się w r. 1865.

Stoją one teraz prawie na tem samem miejscu od czasu otwarcia ogrodu; cztery przy wejściu po bokach wodotrysku, a 19 w dalszych alejach.

Wykonane w stylu francuzkim z epoki upadku sztuki nie odznaczają się wzorową formą artystyczną, ale nie znowuż tak wstrętne jak niektórzy sądzili.

Przez porównanie pokazuje się, że wyszły z pod dłuta kilku rzeźbiarzy; niektóre też są lepiej, inne mniej dobrze wyciosane; jedne dawniejsze, drugie późniejsze.

Datę ostatnich mamy oznaczoną na posągu wyobrażającym *Rzeźbę;* trzyma bowiem w ręku medaljon z popiersiem właściciela ogrodu od 1733 do 1763 roku.

Wogóle w wystawieniu tych posągów przewodniczyła myśl przedstawienia odpowiednich symbolów idących według pewnej kolei.

Przekonywa o tem rozkład figur, gdyż o ile dotąd stoją one na dawnem miejscu, objawiają się nietylko swojemi godłami, ale i porządkowem następstwem.

Poczynając od głównego wchodu z placu Saskiego, pierwszy po lewej stronie przedstawia *Astronomją;* odpowiednia tejże po prawej stronie jest *Geometrja,* jak to wskazuje trzymany w ręku kątomierz i książka oraz oko na łańcuchu zawieszone na piersi.

Następne cztery figury po obu stronach alei wyobrażają sztuki piękne: *Budownictwo, Muzykę, Rzeźbę* i *Malarstwo,* objaśniane umieszczonemi przy nich właściwemi godłami.

Dalej za niemi czwarta figura w szeregu po prawej stronie, a siódma w ogólnym porządku uosabia *Próżność.*

Postać to z dumną postawą, trzymająca w jednym ręku zwierciadło, w drugim banię.

Odpowiednią tejże po drugiej stronie jest *Roztropność,* objaśniona napisem łacińskim: *inspice cautus eris,* to jest: „wejrzej a będziesz roztropny.“

Wracając się do alei, po prawej stronie stojąca figura oznacza *Medycynę* i zaraz za nią następujące przedstawiają cztery pory roku: *Zimę, Wiosnę, Lato* i *Jesień,* wszystkie z właściwemi sobie godłami.

Czternasta z porządku, a ósma po prawej stronie figura jest *Chronologja,* której artysta dał postać zgrzybiałej niewiasty, z kompasem w ręku i globusem u nóg.

Naprzeciwko niej stojąca *Arytmetyka* kreśli jedną ręką na książce liczby, na sukni zaś nosi napis: *par et impar* t. j. równe i nierówne.

Za nią idzie *Jowisz* nieco dalej *Inżenierja* trzyma

---

mniejsza. Wyobraźcie sobie jednak pozycję, gdyby poważną osobę spotkały oczy zwykle uprzejme, właśnie gdy ma ręce pełne podrabianych, japońskich wachlarzy. A po co? a dla kogo? Niech wypadnę z łaski wszystkich czytelniczek, jeżeli żywiłem cień złej myśli w tym japońskim bazarze!

Co do bazaru afrykańskiego, powiem z góry: *peccavi.* Rzecz się działa tak. Zaciągnęli mnie źli towarzysze do kawiarni arabskiej, gdzie sprzedają naparstki fusów bez cukru po franku, i jeszcze nie dają łyżeczek, nie ufając na grosz uczciwości giaurów. Z kawiarni podziwialiśmy kioski wschodnie, o ścianach noszących tradycyjne siedm barw murów Ekbatany, z werendami, wyskakującemi dachami i sklepikami w długich szeregach. Urządzenie sklepików i towary umieszczone w nich przypominają bazary tureckie. Potomek proroka Abdalla-Ben-Alaj sprzedaje w nich pantofle, olejki różane, fajki, paciorki z oliwkowego drzewa (dla pobożnych giaurów), bronie emaljowane i wykładane cennemi kruszcami na damasceńskiej stali, cukierki i sorbety egipskie—słowem, mnóstwo ponętnych rzeczy, podczas gdy jakiś greczyn założył muzeum maurytańskich starożytności na sprzedaż. W trakcie gdy ci dwaj panowie wraz z licznymi pomocnikami, malowniczo ubranymi, ale z wyrazem maltańskiego szalbierstwa na twarzach, cyganią ludek paryzki, w blizkiej kawiarni rzempoli kapela z czterech muzykantów, siedzących w kuczki, a grających na gitarach o jednej stronie, i bębenku z dzwonkiem, w który bije się palcami. Na zatwardziałych mają jeszcze inny sposób. Dla braku miejsca powiem tylko, że Abdalla syn proroka ma Fatymę, która raczy czasem odkwefić się na okamgnienie, ma wąsiki godne starej francuzki, żółte buty powyżej kostek, cerę jak piasek Sahary, oczy jak czarne djamenty, głos jak pilnik. Zdarzyło się, że gość naładowany upominkami, za które słono zapłacił Fatymie, usłyszał ten głos przez cienkie drzwi, odzywający się z akcentem trafianym w Belleville: *„Il n'y a pas deux comme moi, pour servir votre client en conscience. J'avons fourré pour 25 francs dans la grosse bête.*

Tak mówi Fatyma, córka Wschodu, do Abdalli, w zielonym turbanie familji proroka. A ich towary? Czy pochodzą ze Wschodu, czy z przedmieścia św. Antoniego?

Dzień obfity w tyle rozczarowań widział mnie także w „pawilonie kosztowania,“ czyli domku zbudowanym przez właścicieli najsłynniejszych winnic, dla zaprezentowania się ogółowi, i wtajemniczania wybranych w zalety swoich produktów. Wejść do pawilonu wolno każdemu, żeby zobaczyć olbrzymią beczkę, zawierającą 60,000 litrów, więc największą na wystawie, nie wyjmując madjarskiej, znajdującej się w sekcji austro-węgierskiej, przy czardzie, w której grają cygani, zdumiewający paryżanów czardaszami, marszem Rakoczego i szamerowanemi kurtkami. Już to mówiąc prawdę, niewielka rzecz zachwycić ludek nadsekwański, ale nie na długo. Gdyby purytański pan Krantz nie był wykluczył dobrych kapeli z parku, zapomnielibyśmy dawno o cyganach pod czardą.

Obok ogromnej beczki postawiono butelkę szampańską wysokości grenadjera, a z korkiem srebrnym tuszy głowy ludzkiej. Pod pawilonem znajduje się piwnica, z próbkami win wytrawnych. z lat najpamiętniejszych w dziejach winobrania. Do tej piwnicy tylko wybranych wpuszczają, jakoto ludzi w stosunkach z kupcami win i t. p. Dostałem się pomiędzy tysiące butelek najwyborniejszego nektaru francuzkiego na mocy rubinowej legitymacji na nosie towarzysza, obdarzonego jednym z onych potężnych i kwitnących nosów, za który wypada niekiedy dziękować, jako za cenny dar przyrody, zwłaszcza kusząc się o wstęp do „pawilonu kosztowania“ na wystawie paryzkiej. Właściciel takiego nosa musi być dobrym kundmanem — pomyśleli francuzi. Może się pomylili, dość że kosztowaliśmy obficie, a skutkiem ich grzeczności ...*sapienti sat...*

w ręku tablicę z narysowanym planem fortyfikacji wielokątnej.

Tuż obok wyobrażona *Nagroda* trzyma w jednym ręku gałązkę wawrzynu, w drugim kwadratowy kamień jakby podarunek.

Ostatnią w tym szeregu jest *Wenus*, wcale niepowabna i niedbale wyrzeźbiona.

Co do czterech figur, stojących po bokach głównego wodotrysku, są one w naszych już czasach przeniesione z nisz w ujeżdżalni.

Przedstawiają zaś pierwsza z mieczem u boku i szyszakiem na głowie: *Historję*, jak o tem przekonywa w jednej ręce trzymany rylec, w drugiej księgi mające na wierzchu klepsydrę, wskazując, iż przeznaczeniem jest dziejopisarstwa kreślić dla potomności sprawy wojny i pokoju odległych czasów.

Stojąca naprzeciwko niej wyobraża *Poezję* trzymającą w jednej ręce wieniec, w drugiej trąbę sławy, u stóp zaś goreje ogień natchnienia.

Trzecia figura jest *Geografją* z globem ziemskim w ręku.

Nakoniec czwarta oznacza *Rolnictwo* w postaci bogini Gei, która trzyma na lewym ręku niewiastę karmicielkę czyli Dianę efezyjską będącą symbolem matki przyrody.

Bliżej jeszcze znaczenie tej figury objaśnia znajdujący się tamże napis: *non aliundo*, to jest znikąd inąd wszelakie mienie i dalej *ad operam*, do pracy".

Z HEINEGO.

Przekład Adama Mieleszki-Maliszkiewicza.

(Powrót).

XIV.

Głąb morza tonął w blaski ostatnie
Zachodu słońca drżące szkarłatnie;
Na progu pustej rybackiej chaty
Staliśmy patrząc w niebios szkarłaty.

Fale szumiały nocnemi śpiewy,
Tuman ulatał, krążyły mewy.
A tyś się tuląc do mnie w cichości,
Płakała łzami, łzami miłości.

Gdy łzy kroplami na dłoń twą spadły,
Ukląkłem wtedy przed tobą zbladły,
Do twych rąk usta drżąc przytuliłem,
I łzy te usty memi wypiłem.

Od tej godziny martwy się stałem;
Duszą bez cierpień, bez uczuć ciałem.
Płacząc, dziewczyno, pewnoś nie czuła,
Żeś ty mię łzami temi zatruła.

(Druga wiosna).

XIV.

Wypieszczone tchnieniem wiosny,
Rozbudzone z traw najraniej—
W gaju, w lesie rwę fijołki,
Rwę i splatam w wieńce dla niej.

Rwę i splatam, rwę i dumam...
A co serce tylko czuje,
Czem zaledwie pierś oddycha,
Słowik głośno wyśpiewuje.

Piosnka leci w góry, w lasy,
Po nad skały leci strome...
Biedne serce!... Twe tajniki
Całej puszczy już wiadome.

XLIII.

Smutno w duszy, zimno w sercu;
I świat smutny, zimny drzemie.
Wieczór. Jesień... Deszcz i tuman
Owiał w mokry całun ziemię.

Szumią lasy... Wiatr z drzew miota
Purpurowe, złote liście...
Dym się ściele — zmieni słotę,
Na trzydniową oczywiście.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Fakultet prawny Cesarskiego warsz. uniwersytetu na ostatniem posiedzeniu swojem przyznał panu Włodzimierzowi *Strielcow*, wychowańcowi tegoż uniwersytetu, stopień kandydata praw, za napisaną i obronioną przez niego rozprawę z prawa rosyjskiego, p. t. „O zebraniach sejmowych w dawnej Rossji."

= W tych dniach przystąpiono do restauracji kościoła św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

= Godziłoby się w większym porządku utrzymywać założony w roku bieżącym skwer na Nowem Mieście, który zdaje się być przeznaczonym dla spragnionych powietrza okolicznych mieszkańców, nie zaś ku wygodzie furmanów i innej obozującej tam rzeszy.

= W konserwatorjum warszawskiem odbywają się obecnie egzamina roczne. Po ich ukończeniu urządzony zostanie w końcu b. m. popis publiczny w sali ratuszowej. Program, z powodu znacznej liczby uczniów i uczennic kończących naukę z patentem, rozłożony będzie na dni dwa.

= W dniu wczorajszym odbyły się wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w dyrekcji warszawskiej.

Wyborom przewodniczył ks. Maciej Radziwiłł (właściciel dóbr Arcichów); asesorami byli: Walenty Garczyński (właściciel dóbr Szczawin mały) i Kaźmierz Plebański (wł. Izdebna); sekretarzem Antoni Domański (wł. Jasionna).

Do komitetu powołano: p. Jana Śliwińskiego (wł. dóbr Kaszewy dworne);

do dyrekcji głównej: p. Kaźmierza Plebańskiego (wł. Izdebna);

do dyrekcji szczegółowej: pp. Ewarysta Majera (wł. d. Małocice), Stanisława Laskiego (wł. d. Lekarcice, Ludwika Ciechomskiego (wł. d. Borucice), i Józefa Bajkowskiego (wł. dóbr. Laskowo-Jakuszewo).

Prezesem przyszłych wyborów obwołano p. Wł. Walewskiego (wł. d. Cudniki), a ks. Macieja Radziwiła, jego zastępcą.

Na wczorajszem też zgromadzeniu złożono na ręce przewodniczącego ks. Macieja Radziwiłła petycje: o założenie towarzystwa asekuracyjnego przy Towarzystwie kredytowem i banku rolnego z funduszów rezerwowych Tow. kredyt.

Pokryte były one 180-ma podpisami

Zaznaczyć winniśmy, iż na wczorajsze wybory stawiła się znakomita liczba głosujących.

Zjazdu takiego od dawna nie pamiętają.

= Dr. Rothe, naczelny lekarz szpitala obłąkanych im. Jana Bożego w Warszawie, otrzymał następujące pismo:

Towarzystwo medyczno-psychologiczne.

Szanowny panie i kolego!

Towarzystwo medyczno-psychologiczne zamierzyło zorganizować kongres międzynarodowy nauk lekarskiej chorób umysłowych, który odbyć się ma w Paryżu, w pierwszej połowie miesiąca sierpnia r. 1878.

Towarzystwo powodowało się tą myślą, że wystawa powszechna ściągnie do Paryża wielką liczbę lekarzy i uczonych z Francji i z zagranicy.

Sposobność więc ta wydała się jej jedyną ku temu, ażeby zawezwać ich i poprosić o złożenie w interesie nauki, w interesie obłąkanych, owoców swego doświadczenia i prac swych.

W tym celu, Towarzystwo medyczne psychologiczne utworzyło komitet organizacyjny, złożony z pp:

Baillarger — prezydujący,
Blanche,
Dumesnil,
J. Falrer,
Lasègne,
Lunier,
Legrand du Saulle,
Motet, *Ritti* } sekretarze.

Prace kongresu trwać mają tydzień, od 5 do 10 sierpnia, a rozdzielone są pomiędzy trzy sekcje:

1. Administracja domów obłąkania i statystyka.
2. Patologja chorób umysłowych i nerwowych.
3. Medycyna legalna.

Program i statuty prześlemy W. Panu w najbliższym czasie.

Będziemy się czuć szczęśliwi, gdy zaliczymy W. Pana do grona członków kongresu ściśle naukowego, w którym będą rozbierane kwestje najwyższej wagi w nauce chorób umysłowych.

Racz szanowny panie i kolego przyjąć zapewnienie naszego prawdziwego szacunku i poważania.

Sekretarz generalny
A. Motet.

Odpowiedzi co do zgodzenia się na zaproszenie przyjmują pp. dr. Motet, sekretarz generalny Tow. med. psycholog. w Paryżu, ulica de Charonne, nr. 161, i dr. Ritti 10, ulica des Beaux-Arts.

= Z teatru i literatury.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień jest następujący:

Teatr letni.

Niedziela: „Niema z Portici"; poniedziałek, „Poczciwi wieśniacy"; wtorek, „Trawiata" (występ pana Zakrzewskiego); środa, „Mąż od biedy" (pierwszy raz), „Córka źle strzeżona", „Fałszywe blaski"; czwartek, „Trubadur" (występ pana Zakrzewskiego); piątek, „Mąż od biedy", „Swieczka zgasła", „Teodolinda"; sobota, „Hugonoci" (występ pana Zakrzewskiego); niedziela, „Modniarki".

* P. Juljan Zakrzewski, pierwszy tenor opery lwowskiej, śpiewa dziś „Fausta„ Gounoda.

* „Básnie A. Mickiewicze", pod takim tytułem zostały wydane w *Bibljotece narodowej* czeskiej, wychodzącej pod kierownictwem pana Franciszka Zakrejca, przekłady: „Grażyny", „Konrada", „Wallenroda", „Sonetów krymskich", „Dziadów" i kilkunastu utworów mniejszego rozmiaru.

Przekładu dokonał ks. Wacław Świętopełk Sztulc, kanonik i proboszcz na Wyszehradzie.

Pracę swoję tłómacz poświęcił „dostojnemu przyjacielowi wielkiego wieszcza Adama, panu Edwardowi Odyńcowi.

* Jan Zacharjasiewicz napisał nową powieść w dwóch tomach p. t. „Tajemnica Stefanji".

Utwór ten zamieści *Tygodnik Illustrowany*, jak również i powieść pani Walerji Marrené (Morzkowskiej) pod tyt: „Błędne koła".

= Publiczność nie darmo jest rodzaju żeńskiego, a stara to piosnka, że *la donna è mobile*.

Kiedy w roku zeszłym przedstawienia „Emigracji chłopskiej" zapełniały po brzegi każden ogródek i w natężeniu utrzymywały uwagę całych tłumów, — wczoraj już mieliśmy dowód zmienności gustu tej samej publiczności.

Towarzystwo poznańskie wystawiło w Alhambrze znakomity utwór Anczyca przed pustemi prawie ławkami; prawda, że wieczór był trochę chłodny, że sztuka jak powiadają „ograna," ale to jeszcze nie wszystkich tłómaczy.

Gra pp. Podwyszyńskiego i Siennickiego wyróżniała się chwalebnie od gry reszty kolegów, p. Roman był nawet znośnym Bartkiem Kozica, ale sprawiedliwość wyznać każe, żeśmy w roku zeszłym lepiej pod względem całości widzieli tę piękną sztukę wykonaną.

Mówiąc o teatrach letnich wspomnimy, iż Eldorado wystawia arcywesołą krotochwilę Fredry „Wielkie bractwo," wywołującą śmiech bezustanny, Arkadja zaś skacze od „Damazego" do... Offenbacha.

Alkazar bawi się wodewilami.

= Otrzymaliśmy następujące pismo:

„*Wieliczka*, w poniedziałek 10-go czerwca 1878 r., będzie kopalnia soli rzesiście oświetloną; wjazd do kopalni o godzinie 1-ej po południu".

Kto może niech śpieszy!

= O pożarze w Turku przesyła korespondent nasz kilkanaście następujących dorywczych słów.

„Płomień począł się dnia 4-go b. m. o godzinie $2\frac{1}{2}$ rano w stajni, w której umieszczono przedtem przybyłego ze wsi stangreta.

Wobec niedostatecznego ratunku tureckiej straży, fatalny żywioł szalał coraz gwałtowniej.

Kto wie czy nie zginęlibyśmy wszyscy w uścisku płomieni, gdyby nie pomoc kaliskich obywateli-strażaków.

Przybywszy bowiem z możliwą szybkością z dwoma sikawkami, dzielni kaliszacy pospołu z miejscowemi siłami dnia 5 około godziny 10-tej rano płomienie stłumili.

Spłonęło, jak to już telegrafem doniosłem, 40 budynków w 26-ciu posesjach, a zajmujących cały jeden kwadrat frontem do Kaliskiej ulicy stojący.

Nic więcej nie uległo zniszczeniu.

Ludność, dotknięta ciężką losu ręką, jest uboga, przeważnie z izraelitów złożona.

Ogień strawił też niewielką część trzody.

Z ludzi nikt szwanku nie poniósł.

Pożarowi sprzyjał silny wicher od kilku dni już hulający".

= Echa z prowincji.

* W zacisznym Busku—pisze *Gaz. Kielecka*—sensacyjne wywarł wrażenie napad w porze nocnej na mieszkanie ks. Józefa W., od lat kilkunastu prywatnie zamieszkałego w tej osadzie.

Ksiądz W. zwykł był zamykać na klucz drzwi pokoju sypialnego, a na oknie kłaść ciężkie kamienie i miednicę, które w razie dobierania się złodziei nagłym upadkiem zawiadomiłyby o najściu nieproszonych gości.

Pomimo tych ostrożności, w nocy 26 maja, niewykryci dwaj złodzieje wyjęli szybę, otworzyli z haczyków okno i usunąwszy delikatnie mogące spowodować hałas przedmioty, weszli do pokoju.

Szmer w mieszkaniu zbudził śpiącego księdza, który porwawszy się na nogi, wśród grubej ciemności uderzył piersią o stojącego na środku izby złodzieja.

Rozpoczęła się walka, ksiądz chciał pochwycić za włosy rzezimieszka, lecz ponieważ ten miał je krótko przystrzyżone, porwał go za gardło i zaczął wołać o pomoc.

W czasie szamotania przewrócił się stół, ponieważ napadnięty nie chciał wypuścić z rąk napastnika, a walczący upadli na ziemię, wówczas drugi opryszek stojąc za oknem wymierzył kilka razów drągiem wołającemu o pomoc, ściskany zaś za gardło złodziej zadał ks. W. kilka lekkich ran w głowę trzymanym w ręku sworzeniem od wozu.

Na wszczęty hałas w mieszkaniu księdza, zbudził się gospodarz, który, jak drugi Mucjusz Scevola, odważnie pośpieszył na pomoc, a złodzieje w obawie spotkania się z mężnym obrońcą ratowali się ucieczką.

Dodać tu wypada, że złodzieje zanim wdarli się do pokoju ks. W., popodpierali drągami drzwi wchodowe mieszkań innych lokatorów, aby tym sposobem utrudnić pomoc sąsiadów.

Ks. W., po opatrzeniu tejże samej nocy przez doktora D. zadanych mu ran, ma się dobrze, i kilkunastodniowa choroba żadnych złych następstw za sobą nie pociągnie.

Policja energicznie poszukuje winnych napadu.

* W Suwałkach w dniu wyborów do Towarzystwa kredytowego dany był wieczorek literacki na korzyść miejscowych ubogich głównie za współudziałem p. Karola Hoffmana.

* Z korespondencji z Biały Podlaskiej dowiadujemy się o opłakanym stanie tamtejszego archiwum radziwiłłowskiego, które ulega zagubie w osamotnionej, blizkiej ruiny, wieży.

W tych dniach uszkodził ją piorun, a najciekawsze może archiwum w kraju naszym, bogate w materjały historyczne, uledz może stanowczemu zniszczeniu!

Zwracamy się więc do zamożnych miłośników historycznej przeszłości okolic tamtejszych, by uczynili kroki ku nabyciu tych szacownych zabytków, które szczególniej kwalifikowałyby się do zbioru imienia Świdzińskich.

* Miasteczko Kodeń w dniu 15 z. m. dotknięte zostało pożarem.

Wczesny i energiczny ratunek zapobiegł rozszerzeniu się ognia, tak, iż zgorzało tylko cztery domy.

= Jakoś raźniej w syrenim grodzie!

Poczciwych ziemian orzących zagon ojczysty ukazały się twarze, zdrowe i życia pełne, sportsmanów rzesza wpłynęła też z swym angielskim szykiem, jarmark wełniany dał również spory gości kontyngens.

Warszawiacy radzi z „letniego karnawału“ uśmiechają się i dwoją swą tradycyjną grzeczność.

Mniej grzecznym jest tylko... teatr letni witający obywatelstwo..... „Poczciwemi wieśniakami“.

Coś fredrowskiego byłoby bardziej na miejscu.

= No! i ktoby się to spodziewał?!

Joe Bibb, ów bardzo ucieszny klown-angielski, u Salamońskiego, wyginający się do niemożliwości dla zabawy widzów, trefniś gawiedzi, ma być według notatki jednego z reporterów... doktorem medycyny!

Patent uzyskać miał „artysta“ ten w Oxfordzie i prócz honorarjum za swe figle pobiera jeszcze płacę jako doktor cyrkowy.

Wobec tak niespodzianej wieści zapytaćby można czy ujeżdżacz Carré nie jest przypadkiem... astronomem, bracia Gattley... chemikami, pan Wells spirytualistą, a panna Hogini wielką myślicielką?

Bywa różnie na świecie.

Kamiński rzekł:

...do licha! któż wiedział?
że w tak chudym pachołku, tak wielki pan siedział!

= Dorożkarz.... ukarany!

Pan W. wsiadł do dorożki i kazał się zawieść na jedną z odległych ulic miasta.

Dorożkarz z początku się drożył, wreszcie przymuszony interwencją stróża porządku publicznego, chcąc nie chcąc, musiał jechać.

Było to późno w nocy.

Gdy wjechali na odludną ulicę, dorożkarz stanął i oświadczył, iż dalej nie pojedzie, jeżeli mu pan W. z góry nie da rubla.

— To jedź do cyrkułu — zawołał pan W.

— Albo ja głupi — odrzekł woźnica — postoimy trochę, a jak mi się sprzykrzy, to pana zrzucę i sam pojadę. Nic mi pan nie zrobi, niema świadków....

— Jest świadek — odezwał się ktoś z boku i w tej chwili z ciemności nocnej wynurzyła się jakaś postać oświadczając ochotę świadczenia, w razie potrzeby, w sądzie.

Pan W. zanotował sobie nazwisko nieznajomego i jego adres oraz numer dorożki, zsiadł z niej i poszedł dalej piechotą.

Przestraszony dorożkarz zaczął się prosić, oświadczając gotowość jechania dalej za wynagrodzenie podług taksy, lecz pan W. nie zgodził się na to i nazajutrz wniósł skargę do sędziego pokoju.

Sędzia, po wysłuchaniu świadka, osadził dorożkarza na dni trzy w miejscu cichem a samotnem.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka Nr 23. Posiedzenie 6 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
40	Ogrodowa	Golanowska M.	Chora dz. dr. 4, jedno chore.
37	Złota	Lechowska M.	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3
47	Złota	Terlicka Lud.	Mąż obłożnie chory, dziec. małe.
3	Pańska	Konarska Mat.	Chorowita, dzieci drobnych 3, dwoje chorych.
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dz. dr. 3.
31	Nalewki	Sławska Zuz.	Wdowa, słabowita, dzieci dr. 3, jedno chore.
13	Piwna	Czaczek Anto.	Niewidoma.
8	Muranows.	Gałdyk Wik.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
17	Burakows.	Barabasz Ag.	Chora na oczy, mąż w szpitalu, dzieci dr. 2.
6	Zajęcza	Roppe Sebast.	Żona chora, dzieci dro. 2.
5	Radna	Sławińska Fr.	Wdowa, dzieci dr. 3.
27	Solec	Frondinst Jos.	Kaleka na ręce, dz. dr. 3.
43	Solec	Lewandowska	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
74	Czerniako.	Bogdański St.	Żona chora, dzieci dr. 6.

Nekrologja.

† W dniu 11 czerwca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Chrzanowskiego,** b. urzędnika heroldji, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie **8-ej** rano wotywa za jego duszę, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów.

† W dniu 11 czerwca, we wtorek, o godzinie **11-tej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Franciszka **Świątkiewicza,** b. intendenta szpitala św. Ducha w Warszawie i zarazem nastąpi przeniesienie zwłok jego do grobu rodzinnego na które to nabożeństwo stroskana siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —10709—

† Ś. p. Józefa z Lach-Szyrmów **Trębicka,** obywatelka ziemska, lat 19 mająca, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami w dniu 7 b. m. przeniosła się do wieczności. Nieutuleni w żalu mąż i rodzina zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za jej duszę w kościele św. Krzyża w dniu 12 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-tej** rano, odbyć się mające, a po niem na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —10663

† Ś. p. Jan **Wejnert,** radca stanu, b. sędzia b. sądu apelacyjnego, emeryt, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 7-ym b. m. przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w smutku żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok zmarłego z kościoła parafjalnego św. Krzyża w dniu 9 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —10693—

† Nieubłagana ręka śmierci coraz przerzedzając zastęp zacnych i zasłużonych ludzi, nową ofiarę wydarła zabierając ś. p. Aleksandra **Skorupskiego,** byłego sędziego trybunału handlowego, kupca i obywatela tutejszego miasta.

Ciche cnoty zmarłego nie zjednały mu szerokiej sławy lub rozgłosu, imię jego jednak znanem jest wszędzie, gdzie dobroczynność i rzetelność cenionemi bywają.

Głos sławy daleko sięga, lecz kto na wdzięczność zasłużył, temu pamięć tych, którym dobro wyświadczał, najdroższy w sercu swojem pomnik zbuduje.

Cześć pamięci i spokój zacnym popiołom jego. *E. Z.*

---

† Za spokój duszy ś. p. Barbary-Juljanny z Michniewskich 1-go ślubu **Mile,** 2-go **Budzyńskiej,** w dniu dzisiejszym odbyło się nabożeństwo w kościele św. Antoniego, — a w redakcji *Kurjera Warszawskiego*, w imieniu zmarłej, ś. p. Barbary-Juljanny Budzyńskiej, złożono rs. 30 dla jednego wychowańca lub jednej tylko wychowanki tutejszego instytutu głuchoniemych, na użytek i w celu, które pan dyrektor tegoż instytutu podług własnego uznania wyznaczyć raczy. 10603

Przegląd polityczny.

Telegramy przynoszą ciągle wiadomości o wybieraniu się dyplomatów na kongres. Udział ks. Gorczakowa zdaje się być prawie pewnym, chyba niespodzianie pogorszy się znowu stan jego zdrowia do tego stopnia, iż nie będzie mógł w niedzielę, lub poniedziałek w towarzystwie br. Fredericksa i Jominiego wyjechać do Berlina, gdzie się jego przyjazdu w tych dniach spodziewają. Corti przyjechać ma w niedzielę z Rzymu, hr. Andrassy ze swoim sztabem wybiera się w poniedziałek a najpóźniej we wtorek z Wiednia.

Dzienniki zagraniczne tracą czas na obliczenie dni i tygodni trwania kongresu; zdania pod tym względem są bardzo podzielone. *Nord. All. Ztn.* utrzymuje, że według opinji berlińskich kół dyplomatycznych, pobyt ministrów w stolicy nad Spreą ośm do dziesięciu dni zajmie. Skoro tylko nastąpi zgoda w kwestjach zasadniczych, opracowanie szczegółów, wygotowanie protokułu i t. d. powierzonem zostanie komissjom międzynarodowym.

Wiedeńska *Presse* oblicza inaczej; podług niej najmniej trzy tygodnie zajmą obrady i to jeżeli wszystko pójdzie jak po maśle.

Na wypadek zaś, gdyby kongres miał się przedłużyć, wówczas przypuszczać można, że z niespokojnego Berlina dyplomaci europejscy przeniosą się do cichego Baden-Baden.

Daily News dowiaduje się z Petersburga pod datą 5-go o właściwej przyczynie pozostawienia armji i floty pod Konstantynopolem; oto Anglja z Rossją porozumieć się miały w tym względzie, aby wszystko pozostawić *status quo*, gdyż zachodzi obawa nieprzyjacielskich prowokacyj ze strony Turcji.

Pol. Cor. na podstawie wiadomości z Konstantynopola utrzymuje, że ostatnie zmiany ministrów tureckich uważać należy jako rezultat kompromisu względem wpływów angielsko-rossyjskich.

Zamianowanie bowiem Mehemeda Ruždi wielkim wezyrem nie dogadzało Rossji, zaś Mahmud-Damat jako minister wojny był *persona ingrata* dla Anglji.

Pogłoski, jakoby Turcja nie przyjęła zaproszenia na kongres, są fałszywe, a wszelkie podejrzenia nieprzyjacielskich zamiarów Turcji w chwili obecnej nie wydają się usprawiedliwione wobec stosunków wewnętrznych, z któremi Porta ma i tak wiele do czynienia.

Co się tyczy wersji o porozumieniu Anglji z Rossją na niekorzyść Austrji, to nic dotychczas nie potwierdziło tego mniemania. *Times* zbija wszelkie w tej mierze pogłoski.

Journ. de St. Pétersbourg wyraża wielkie powątpiewanie co do autentyczności podanych przez *Globe* warunków ugody angielsko-rossyjskiej, wspomniany dziennik nie chce ich nawet rozbierać szczegółowo; utrzymuje on, że pacyfikacja półwyspu bałkańskiego zależeć będzie od rękojmi ustanowionych przez kongres Wszystkie zapewnienia pod względem reform ze strony Porty nie mogą budzić żadnego zaufania; w praktyce pokazało się, ile warte są tureckie reformy, jak np. wcale dobra w teorji organizacja wilajetów, która w zastosowaniu nigdy ani porządku, ani pokoju dla ludów na wschodzie zapewnić nie mogła.

Wcześniejszy wyjazd lorda Beaconsfielda na kongres, usprawiedliwiany początkowo poprzedniemi konferencjami z ks. Bismarckiem—ma zupełnie inną przyczynę. Kanclerz Anglji dla uniknięcia zbytnich trudów podróży, do których sędziwy wiek jego i nadwątlone zdrowie już się więcej nie nadają, wyjeżdża dla tego wcześniej z Londynu, że zamierza tylko dniem podróżować a w nocy odpoczywać.

Prasa zagraniczna jako najważniejszy szkopuł dla spokojnego przebiegu obrad kongresowych uważa teraz kwestję bessarabską.

Korespondencje z Bukaresztu do *Pressy* i *Pol. Cor.* przedstawiają w ten sposób postanowienia rządu rumuńskiego względem odstąpienia Bessarabji, że nawet wpływ kongresu zmienić ich nie potrafi.

Wiadomości z Berlina o ustanowieniu rejencji prostujemy w dzisiejszym artykule wstępnym; następca tronu został do czasu wyzdrowienia monarchy zamianowany zastępcą nie rejentem, gdyż ustawa państwowa nie przypuszcza podobnego wypadku, a obecne okoliczności nie usprawiedliwiają jeszcze potrzeby zupełnego usunięcia się cesarza Wilhelma od władzy.

Co się tyczy postanowień gabinetu względem ukrócenia akcji socyalistycznej nie wiemy jeszcze nic dotychczas. Nie ulega wątpliwości, że ministerjum pruskie przedsięweźmie jakieś środki ostrożności, lecz musi się wpierw nad ich praktycznością zastanowić.

Ciekawa kwestja nasunie się na porządek dzienny kongresu, jeżeli rzeczywiście mocarstwa europejskie zechcą wspólnie traktować nad zapewnieniem sobie wewnętrznego pokoju i zatłumieniem pewnych szkodliwych doktryn społecznych,

---

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 8-go czerwca.

Londyn 6-go.—Izba niższa. Northcote odpowiada na liczne zapytania, że nazwiska wszystkich reprezentantów zagranicznych na kongresie nie są jeszcze znane. Polityka rządowa jest jasną z poprzednich wyjaśnień i dokumentów, szczególniej zaś z cyrkularza margr. Salisbury. Reprezentanci brytańscy otrzymają instrukcje od gabinetu, który jest zbiorowo odpowiedzialny za wszelkie decyzje. Dalsze dokumenta przedstawione zostaną dopiero po kongresie. Smith odpowiada Hay'owi, że flota na morzu Marmara wkrótce uda się prawdopodobnie do wysp Książęcych ze względów sanitarnych. Northcote odpowiada Forsterowi, że wiadomości o stanie zdrowia cesarza Wilhelma są zadawalniające.

Białogród 6-go.—Dekret książęcy zwołuje na 6-go lipca sesję skupczyny do Karawujewaczu.

Wersal 6-go.—Izba. Waddington oświadcza, że jutro da izbie objaśnienia w przedmiocie polityki wschodniej rządu. Przy obradach nad włoskim traktatem handlowym wielu mówców przemawiało prze-

ciw projektowi, ponieważ zapewnia się nim Włochom za wielkie korzyści. Waddington uczynił propozycję, aby przyjęto projekt z pewnemi zastrzeżeniami. Dalsze obrady jutro.

Paryż 6-go.—Umarł marszałek Baragney d'Hilliers. Uroczystość narodowa z okazji wystawy wyznaczoną została na dzień 23 lipca.

Kraków 7-go. — Najjaśniejszy cesarz Franciszek Józef przybędzie we wrześniu do Galicji dla uczestniczenia w manewrach wojennych pod Wadowicami.

Berlin 7-go. — (Godzina 11 w nocy). Stan zdrowia cesarza bardzo pomyślny. Ks. Bismarck wniósł na radzie związkowej projekt rozwiązania sejmu państwa.

Wiedeń 7-go. — Telegram *Pol. Cor.* z Konstantynopola pod datą dzisiejszą: Rada ministerjalna postanowiła o tyle uledz naleganiu Rossji co do zdania fortec, że Szumlę wojska tureckie opuszczą, a Warnę dalej zajmować będą.

Berlin 7-go.— Falk, po usunięciu istniejących trudności, cofnął swoją dymisję. *Nat. Ztg* zawiera godną uwagi manifestację z tego koła sejmowego, które świeżo występowało przeciw prawu o socjalistach, dowodzącą, iż jeśli rząd stanie przed sejmem z oświadczeniem że dla bezpieczeństwa i kraju konieczne jest nadzwyczajne upoważnienie, to sejm udzieli je rządowi pod jego odpowiedzialnością konstytucyjną. Według *Nord. Allg. Ztg.*, dyplomaci zabawią w Berlinie 8 do 10 dni. Po ustaleniu podstaw układów przez kongres, szczegóły rozpatrzy komisja europejska.

Londyn 7-go. — Dobry skutek rokowań przedkongresowych trzeba głównie przypisać usiłowaniom księcia następcy tronu niemieckiego, który tak królowę jak Beaconsfielda zdołał w wielu punktach usposobić przyjaźnie dla Rossji. *Times* pisze, iż pewną jest rzeczą, że kongres odbędzie dwie odrębne sesje. Najprzód dopełni dyskusji nad traktatem San-Stefano, poczem wysłane zostaną komisje międzynarodowe do Turcji europejskiej i azjatyckiej dla wykonania potrzebnych zmian terytorjalnych. Do *Daily News* telegrafują z Petersburga: Powodzenie kongresu uważają tu za niezawodne, gdyż inaczej Beaconsfield nie przyjeżdżałby do Berlina.

Berlin 7-go. — Buletyn o 6½ zrana. Cesarz przespał większą część nocy spokojnie. W zranionem prawem ramieniu nie czuje ani bólu ani gorączki.

Berlin 7-go.—Buletyn (godz. 10 zrana). Po dobrej nocy cesarz czuje się silniejszym. Puchlina z prawego przedramienia schodzi. Przebieg gojenia się ran innych jest normalny, tylko apetyt pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Gorączki nie ma.

Berlin 7-go.—Zdrowie cesarza jest zadawalniające, tak że wedle oświadczenia marszałka dworu hr. Eulenberga, przeniesienie do Postdamu (Babdibere) ma nastąpić w ciągu 8 dni. Boleści ustały całkiem. Cesarz jest w dobrym humorze i oświadczył że się nudzi.

Krotoszyn 7-go. — Z powodu grubej obrazy majestatu (w sprawie zamachu Nobilinga) skazał tutejszy sąd okręgowy inwalidę wojskowego Regnitza na 1½ roku więzienia.

Londyn 7-go. — Jutro wobec królowej i wszystkich lordów admiralicji odbędzie się w Spithead wielki przegląd floty, w którym przyjmą udział bateryjne pancerniki: „Warrior" (32 działa), „Vaillant", „Hector", „Resistance", „Lord Warden" (po 18 dział), statek kazamatowy „Herkules" (14 dział) i pancerna korweta „Penelope" (11 dział). Prócz tego siedm pancerników wieżowych „Thundhror", „Prinsa Albert", Cyclops", „Hydra", „Hekate", „Gorgon" i „Glatton" (razem 26 dział); nowa korweta żelazna „Boadicea" (16 dział), dwa wielkie torpedonośne statki „Vesurius" i „Lig[illegible]", stalowy statek pośpieszny „Linely" (4 działa) i półpancerne kanonierki z 8 działami. Te 22 statki mają 179 dział Woolwicha i załogę z 7,438 oficerów i żołnierzy. Teraz dopiero kompletuje się załoga tych statków. Na przegląd zaproszono wszystkich wojskowych i marynarskich attachés obcych poselstw.

Paryż 7-go. — Donosi *Temps*, że reprezentant Rumunji w Wiedniu dziś lub jutro wręczy hr. Andrassyemu notę swego rządu, w której stanowczo ks. Karol oświadcza, że nie troszcząc się o ewentualne uchwały kongresu i jakiebądź kompensacje, sprzeciwiać się będzie wszelkiemi siłami ustąpieniu Bessarabji. Według *Temps*, narady kongresowe tylko kilka dni trwać będą, gdyż tylko ogólne linje zasadnicze planu przyszłego uporządkowania zostaną ustalone, szczegóły zaś wypracują komisje. Donosi też *Temps*, że Rossja zrobiła w Cetynji wskazówki, ażeby Czarnogórze nie narażało się Austrji, bo Rossja nie myśli zrywać z Austrją o Antivari.

Perpignan 7-go. — Pod Moncadą niedaleko Barcelony pociąg kolei żelaznej, idącej ztamtąd ku granicy francuzkiej, został splądrowany.

Paryż 7-go. — Dziś na posiedzeniu izby deputowanych minister spraw zagranicznych Waddington złoży oświadczenie, iż najgorętszem życzeniem Francji jest utrzymanie pokoju i że rząd w tym duchu występować będzie na kongresie. Na wewnątrz utrzymaną zostaje polityka pracy.

Bukareszt 7-go. — Wojska rossyjskie zajęły miejscowości Temidowa i Eski-Stambuł, na południe od Szumli. Kwatera główna powstańców, działających na południe od Tatarbazardżyku, znajduje się w obwarowanym obozie pod Karlową nad rzeką tegoż nazwiska.

SZARADA.

Pierwsza wspak i *druga*, często gdzie portrety,
Druga wspak i *pierwsza* przestrasza kobiety,
Trzecia i wspak *pierwsza* znana na komorze,
Trzecia druga wody powstrzymywać może,
Pierwsza wspak i *trzecia*, rzetelna, nie minie,
Lecz są, co wiedzieć nie chcą o żadnym terminie,
Druga trzecia, ta—którą ogrodnik przycienia,
Cała jest strasznem narzędziem zniszczenia.

(Znaczenie zeszłego *Logogryfu*):

Don Kiszot Cerwantes. Znaczenie wyrazów: 1) Dunajec; 2) Opole; 3) Numitor; 4) Kałguew; 5) Jawa; 6) Solon; 7) Zoofit; 8) Ovide; 9) Teniers.

Rozwiązanie nadesłali najpierwsi: pp. Jan Feliks Muklanowicz, Kaźmira i Barbara Muklanowicz, Józef Steinauer, Rajmund Lande, Józef Ehrenfried, Leon Okręt, A. Kotarbiński, Walery Feliks Berdau, Karolina Brukalska i Marja Łukaszewicz.

— Na zasadzie § 79, 80 i 81 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, prezydujący w warszawskim miejscowym zarządzie raczył wyznaczyć na wtorek 30-go maja (11 czerwca) r. b. na godzinę 11 z rana w byłym zamku królewskim, ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa, celem odczytania rocznego sprawozdania, wyboru nowych członków miejscowego zarządu w miejsce ubywających, i wyznaczenia komisji rewizyjnej. Podając o tem do wiadomości publicznej, warszawski miejscowy zarząd ma honor upraszać wszystkich panów członków należących do warszawskiego oddziału towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, aby raczyli w oznaczonym dniu i godzinie przybyć do zamku dla uczestniczenia przy sprawozdaniu rocznem. Forma ubioru dla pp. wojskowych: zwyczajna miejska, t. j. mundur z epoletami.

— ***Oświadczenie wdzięczności.*** W d. 3 b. m., syn mój pięcioletni, bawiący się z innemi dziećmi w ogrodzie saskim, oddaliwszy się od nich, zabłądził, a napotkany przez pewnego pana, mnie nieznajomego, odprowadzonym został przez niego do domu. Żona moja w pierwszej chwili nie miała sposobności za ten dobry uczynek wyrazić należne podziękowanie odprowadzającemu, poczytuję przeto sobie za obowiązek oświadczyć mu niniejszem najserdeczniejszą wdzięczność. — Pułkownik *Tarasienkow*. —10653—1—1

— Na Bielanach w czasie Zielonych Świątek funkcjonować będą dwa karuzele welocypedowe, urządzenia p. Aleksandra Szymańskiego, takież same jakie były na placu Ujazdowskim podczas świąt Wielkanocnych, z niektóremi jednakże ulepszeniami, między któremi, urządzone będą siedzenia dla dam.

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 8-go czerwca 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	145 20-12½-05;-144.90	145.05	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.81½	9.82	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	118.05	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	124.50	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L zast. 3 okr. ser. I i II.	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.85	99.	98.65
„ „ „ małe.	—.	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I.	92.50	92.70	92.30
„ „ „ „ II.	—.	91.60	91.20
„ „ „ „ III.	—.	—.	—.
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	87.60	87.80	87.50
„ „ małe	—.	—.	—.
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III	—.	98.50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.	236.	—.
„ „ z r. 1866	—.	232.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95[illegible]	94.50

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	223.50
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	80.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	81.75	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	130.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	112.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	550.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.	—.
Akc. Dobrzel. T. [illegible] fabryki cukru	—.	248.	—.
Akc. T. [illegible] Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	500.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. $18\frac{4}{9}$ nowych $231\frac{17}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $9\frac{4}{9}$ m. Łodzi $5\frac{1}{6}$ listów likwidacyjnych $7\frac{7}{9}$ obligów skarbowych $74\frac{2}{5}$ pożyczki prem. 1ej emisji $201\frac{1}{5}$ —2ej emisji $118\frac{2}{10}$

Monety: Półimperjały rs. — — .—. Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — . marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop.— bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

CENY TARGOWE

(franko skład kŏpującego), podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki— Warszawa d. 6 czerwca r. b. **Przenica:** za korzec funt. 242, pstra od .— do 6.50; jasno-pstra od 9.15 do 9.35; biała od 9.50 do 10.05; wyborowa od .— do 10.25; **Żyto:** wagi 232, polskie od 5.20 do 5.40; russkie od 4.75 do 5.30; **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—, na paszę od .— do .— **Jęczmień:** 202 od 3.60 do 4.20 **Owies:** wagi 142, od 2.80 do 3.20; **Wyka:** wagi 262, od .— do .—; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od —. do. .—

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 8, w południe 12 Reomura (760 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Faust.** Jutro: **Straszny Dwór.**

Dolina Szwajcarska.

PROGRAM Koncertu Bilsego.

Podczas 2-ch dni Zielonych Świątek, program koncertu w Dolinie Szwajcarskiej składać się będzie z 4-ch części. Początek o godzinie 6. koniec około 10.

Niedziela:

1. Uwertura uroczysta na temat turyntskiej pieśni ludowej E. Lasena.
2. Marsz węgierski C-moll (instrum. Liszt), Franciszka Schuberta.
3. Utwór koncertowy z op. „Mojżesz," na arfę, Darish-Alvarsa, wyk. panna Eliza Jansen.
4. Fantazja z op „Les dragons de Villars," Józefa Duponta.
5. Uwertura z op. „Oberon," K. M. Webera.
6. Pląsy weselne, walc Bilsego.
7. Koncert na skrzypce, Paganiniego, wyk, koncertmistrz pan Cezar Thomson.
8. Węgierska Rapsodja in F. (dedyk. H. Bälow), Franciszka Liszta (instrumen. Doppler kompozytor).
9. Uwertura z op, „Wilhelm Tell," Rossini, solo na wiolonczelli, wykona nadworny wirtuoz pan Ludwik Lübeck, na flecie pan Kohlert, na oboju pan Otto.
10. Mazur z op. „Halka," Muniuszki.
11. Ostatnia róża z op. „Marta," Fr. Flotowa, solo na kornet-pistonie. wykona pan Hoch.
12. Muzykalne portrety, potpourri Wilhelma Schuberta.
13. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki z Windsooru," Nicolai'a.
14. Tylko z tobą! polka Bilsego.
15. Ave Maria (instrum. Bilse) Franciszka Schuberta.
16. Balet z op. „Rienzi," Ryszarda Wagnera.

Poniedziałek:

1. Cisza morska i szczęśliwa pogróż, uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy.
2. Marsz tryumfalny z op. „Aida," Verdi'ego.
3. „Nad morzem," pieśń na puzon Franciszka Schuberta, wyk. p. Franciszek Künzel.
4. Fantazja z op. „Jan z Lejdy," Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Tannhäuser," Ryszarda Wagnera.
6. Ty i Ty, walc Straussa.
7. Koncert na skrzypce, Vieuxtempsa, wyk. koncertmistrz p. Karol Halir.
8. Rapsodja węgierska z C. i F., Fr. Liszta (instrumentował Müller-Berghaus).
9. Uwertura z op. „Dinorah," G. Meyerbeera.
10. Gantazja na kornet à piston, Hartmana, wyk. p. Teodor Hoch.
11. Danse macabre (Taniec szkieletów), Kamila Saint-Saënsa.
12. Muzykalna podróż po Furopie, potpourri Conradi'ego.
13. Uwertura z op. „Stradella," Fr. Flotowa.
14. Wśród pogodnej nocy, polka Bilsego.
15. Śpiew do kwiatów, (instrum. Bilse), Gustawa Lange.
16. Wielki galop koncertowy, Jana Vogta.

Wtorek:

1. Uwertura z Kalidasa „Sakuntala," Karola Goldmarka.
2. Zaproszenie do tańca (instrumentował H. Berlioz), K. M. Webera.
3. Arja na skrzypce (na strunę G.) Jana Seb. Bacha, wyk. 20 skrzypków.
4. Fantazja z op. „Robert Djabeł," Meyerbeera.
5. Uwertura „Robespierre", H. Litolffa.
6. Cagliostro-walc, Straussa.
7. Pensif et joyeux, utwór koncertowy na arfę, Jolina Thomasa, wyk. panna Eliza Jansen.
8. Fantazja z Aubera op. „Niema z Portici," Dunklera.
9. Uwertura z op. „Wolny Strzelec," K. M. Webera.
10. Serenada, walc hiszpański Metra.
11. Medytacja nad 1-szą preludją, (Jana Seb. Bacha).
12. Uroczystość Szyllerowska, marsz G. Meyerbeera.

Wejscie 30 kop.

Teatr Poznański.

Miodowa Nr 13.

Dziś i jutro: **Podróż po Warszawie.**

W Poniedziałek (po raz trzeci): **Polowanie na zięciów,** komedja w 4-ch aktach, Labàche i Lacour.—(Pierwszy raz): **Szlachta czynszowa,** obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami, w 1-m akcie.—Zakończy: **Mazur Willanowski,** odtańczony w cztery pary.

ALKAZAR.

Sobota: **Chrapanie z rozkazu.—Okrężne.** — Ogród uliminowany latarniami chińskiemi.

Niedziela: **Staroświecczyzna.** — Ogród uliminowany latarniami chińskiemi.

Poniedziałek: **Stary Piechór, Syn jego Huzar.**—Zakończy **Czardasz.**

—10688—1—1

Cyrk Salamońskiego.

Dziś i codziennie świetne przedstawienie: **Karnawał na lodzie.** — Wystawa świetna, Kostjumy nowe. — Szczegóły w programach wieczornych. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — **A. Salamoński.**

16—0—8993

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia niniejszem, że poczynając od d. 1 (13) Lipca r. b. zaliczonemi zostaną do klassy A, taryfy ogólnej i specjalnej obowiązującej w bezpośredniej komunikacji pomiędzy drogami żelaznemi Moskiewsko-Brzeską i Warszawsko-Terespolską od d. 1 (13) Listopa 1877 r. następujące przedmioty:

Płyty gliniane.
Rury gliniane z wyjątkiem drenów.
Wyroby garncarskie oddzielnie nie wyszczególnione.
Kafle.
Naczynia kamienne.
Rogi nieobrobione, jak również rogi zwierząt dzikich.
Warsztaty tkackie włościańskie.
Taczki drewniane.
Rury cementowe, i
Tygle gliniane. —10657—1—3

Języka **niemieckiego** wykłada **Fon Friedrich** nauczyciel, w języku; **polskim, niemieckim, ruskim, francuzkim, łacińskim** i przygotowuje do szkół. Ulica Piekarska Nr 10. —10613—1—5

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego i z muzyką, umieścić się pragnie w harakterze zastąpienia Matki dzieciom i Gospodyni domu, lub do towarzystwa, albo pielęgnowania Osoby wiekowej, przy zajęciu się gospodarstwem. Adres: Nowe-Miasto Nr 31, obok Apteki, w lewej oficynie, 1-sze piętro.

—10699—1—3

Kto ma do zbycia!

starożytne meble, obrazy, dywany, lustra z bronzu, zegary, świeczniki, kandelabry, porcelanę, fajans, srebra, materje, firanki, makaty, koronki, biżuterje, dawne zbroje. Zgłosić się można do **magazynu Apfelcweig,** dom Resursy Kupieckiej Nr 22, przy rogu ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej.

—9816—4—8

ŻYTO

w małych i w dużych partjach, kupuje **Skład Oleju KOCIOŁKIEWICZA,** Kupca 1-szej Gildy, naprzeciw Zamku Nr 103/32.

—10695—1—5

Do wydzierżawienia za cenę umiarkowaną, w **Mokotowie,** blizko rogatek

Dwie Morgi Gruntu,

na którym jest ogród, dwa domy murowane, jeden drewniany, ze stajniami, wozowniami i maglem. Wiadomość, ulica Smolna Nr 13, mieszkania 5. —10623—1—3

NAKŁADEM KSIĘGARNI Gebethnera i Wolffa

WYSZŁA

Stanisława Moniuszki

HALKA,

partycja na sam fortepian w nowej *taniej* edycji.

Cena rs. 2 kop. 25.

Do nabycia w znaczniejszych krajowych i zagranicznych księgarniach.

1—6 — 10691 —

PIERWSZA W KRAJU

Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów

BORTENSTEIN I POZNAŃSKI

dawniej A. Rosenberg,

przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.

Wykonywa wszelkiego rodzaju napisy metalowe z bronzu, aliażu we wszystkich językach, Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiędzy innymi zasługują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. **Napisy nadgrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyńcze litery różnej wielkości i wykonywa wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkle, po cenach możliwie najtańszych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.

2—10 — 9087 Bortenstein i Poznański.

W gub. Lubelskiej, niedaleko od K. Ż. W. Nadwiślańskiej, jest do sprzedania

600 korcy Kartofli.

Bliższa wiadomość u właściciela domu Nr 7/794c, przy Elektoralnej ulicy.—10697—1—1

Z powodu służby wojskowej, jest do odstąpienia

Kawiarnia z Garkuchnią,

w miejscu bardzo ludnem, z całem urządzeniem. Ulica Nowomiejska Nr 4. —10694—1—1

Ważna Wiadomość DLA PP. WŁAŚCICIELI

nowo budujących się domów

Wielki transport

OBIĆ PAPIEROWYCH

na trwałym papierze

nadszedł do składu

A. Lubelskiego i S-ki

Miodowa Nr 15.

po cenach dotychczas niepraktykowanych.

1—6 — 10661 —

Z kaucją rs. 1500,

młody człowiek wykształcony, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adressa uprasza się złożyć w kiosku ..., róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod literą **K. K.** — 10526 —

Do sprzedania

Różne Meble

mało używane,

Marszawska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1-go Lipca, składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i góry osobnej, na 2-gim piętrze od frontu, ulica Elektoralna Nr 6 nowy, pomieszkania Nr 5. Tamże jest do sprzedania **trzy garnitury Mebli** w bardzo dobrym stanie, stoły, komoda mahoniowa, umywalnia, gotowalnia damska i męzka i różne sprzęty domowe. —10339—2—3

Letnie Mieszkanie.

Jeszcze cztery pokoje, przedpokój, ganek, pokoik dla sług, kuchnia, przy ogrodzie owocowym, oraz trzy pokoje i kuchnia, w lesie mieszanym, przeważnie sosnowym, do najęcia w Kolonji Konstantynów, na 7-ej wiorście za rogatką Petersburską, na prawo,—dróżnik kolei Nadwiślańskiej wskaże. —10683—1—3

MIESZKANIA LETNIE

FAMILIJNE

w pałacu Nowo-Miejskim nad Pilicą.

Bliższe szczegóły i objaśnienia, powziąść można w Aptece W-go Kucharzüwskiego. Ulica Senatorska, wprost Miodowej.

2—7 — 10598 —

Nowogrodzka Nr 21a.

LOKAL

na 2-m piętrze od frontu: Sześć pokoi, przedpokój, z kuchnią i z dwiema piwnicami, **do odnajęcia za cenę znacznie zniżoną.** Wiadomość na miejscu w lokalu Nr 5.

—10672—1—3

Potrzebne jest

Mieszkanie

od 1-go Lipca: Cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią i **TRZECIEM WEJŚCIEM,** przy ulicach; Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat do Chmielnej, Zielnej, Senatorskiej, lub pomiędzy temi. Adres wraz z ceną, proszę złożyć w Redakcji dla Z. A. X. —10680—1—1

Natychmiast do odnajęcia z powodu nagłego wyjazdu,

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami, na parę miesięcy. Róg Mazowieckiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 18, drugie piętro, mieszkania Nr 13.—10704—1—

OSTRZEŻENIE.

Listy premiowej pożyczki pierwszej emisji Nra ser.: 4245, 4247, 13248, 134.., ..., 15978 Nra bil.: 20 20. ..., 31, 37, 46 i drugiej emisji ... Nr ser. 3068 a bil 36, które zaginęły w m. Czerwcu 1877 r. u P. Kapuścińskiego, mieszkającego przy ulicy Hożej pod Nrem 3, o czem ogłoszonem było w gazetach, do tego czasu nie zwrócone zostały prawemu właścicielowi; przeto ostrzega się ponownie, żeby nikt nie nabywał takowych, ponieważ sam sobie winę przypisze, jeżeli nic z takowych nie skorzysta; ktoby dał wiadomość o powyższych listach, otrzyma stosowną nagrodę.

—10712—1—2

W dniu 29 Maja, przy wyprowadzeniu zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, na cmentarz Powązkowski, o godzinie 6-tej wieczorem, w przejściu z kościoła na cmentarz, zgubioną została **Portmona** z bronzowem okuciem, z napisem „Karlsbad," z kwotą drobną do rs. 3, oraz mały zwój włosów ciemnych. Łaskawy znalazca przez wzgląd na ostatnią pamiątkę najdroższą dla matki, raczy zwrócić tylko włosy, a pieniądze sobie zatrzymać, na Stare-Miasto Nr 7 nowy, na pierwsze piętro od frontu.

W Niedzielę, dnia 2 Czerwca r. b. **znalezioną** została na ulicy Nowy-Świat

PORTMONETKA,

zawierająca pieniądze i rozmaite notatki. Za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać można na ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania 2. —10636—1—2

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Podczas **Zielonych Świątek** w **Niedzielę** dnia 28 Maja (9 Czerwca), w Poniedziałek dnia 29 Maja (10 Czerwca) i we Wto rek 30 Maja (11 Czerwca) r. b. kursować będą 4 paropływy wraz z gabarami z **Warszawy do Bielan** i powrotnie do Warszawy.

Z Warszawy do Bielan statki odchodzić będą co pół godziny, począwszy od godziny 6-tej z rana do 6-tej po południu. Statki powyższe od godziny 6-tej po połuduiu, użyte będą jedynie dla przewiezienia osób z **Bielan do Warszawy**.

Ostatni statek odpłynie z Bielan o godzinie 9-tej wieczorem.

Dnia trzeciego t. j. we Wtorek 30 Maja (11 Czerwca), statki kursować będą od godziny 12-stej z południa, a mianowicie: o 12, 2, 4, 5 i 6-tej po południu, do godziny 8-mej wieczorem.

Cena biletu w każdą stronę, po kop. 25 od osoby, dzieci do lat 10 płacą po k. 10.

1—1 — 10658 —

PIERWSZA W KRAJU

ELEKTORALNA 6.

FABRYKA TKANIN GUMOWYCH

GUSTWA HALPERN

w Warszawie

ulica Elektoralna Nr 747 (6 nowy),

WYRABIA

Gumę do obówia

w rozmaitych gatunkach.

1—6 — 10664 —

ELEKTORALNA 6.

NOWO OTWORZONA

Dom Handlowy

WASILEWSKI & MŁOCKI

Nowo-Senatorska Nr 5

W WARSZAWIE

ma polecenie na kupna i sprzedaż majątkow ziemskich, lasów, domów i will w Krolestwie Polskiem. Kapitały lokują się na hypoteki domów i majątków ziemskich na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem

1—6 — 10660 —

NOWO OTWORZONY

SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH

pod firmą:

A. LUBELSKI i Spółka

MIODOWA Nr 15.

Poleca: **OBICIA GOBELINOWE Srebrem i złotem przerabiane.**

Obicia matowe w jednych kolorach i różnych odcieniach,

Obicia naśladujące Kretony i Adamaszki.—oraz

URZĄDZA POKOJE W RAMY, PODŁUG NAJNOWSZYCH MODELÓW

CENY FABRYCZNE.

2—3 — 9584 —

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA



DE L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu

ORIZA LACTÉ

LOTICN ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA

Doktora O. Reveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA et ORIZA-LYS

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA POWDER

RYŻOWY PUDER

Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



i we wszystkich składach perfum i fryzyerów.

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE ST.-HONORÉ A PARIS.

ARTUR.

MAGAZYN

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon **Letni**, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 2—0 —10069 —

ARTUR.

Perfumy francuzkie i angielskie oryginalne, najnowszych i dawnych zapachów, od 20 kop. za flakon.

Mydła toaletowe prawdziwe paryzkie, od zwyczajnych domowych do najwykwintniejszych, w cenie od 10 kop.

Fiksatuary, **Pomady i Olejki** pachnące do włosów w najlepszych gatunkach.

Pudry suche do twarzy i do włosów.

Pudry w płynie i kremie do upiększenia cery twarzy, od 30 kop.

Wszelkie **Wody toaletowe, Octy, Eliksiry i Proszki** do zębów od 20 kop., jakoteż największy wybór farb do włosów, poleca po cenach nizkich.

PERFUMERJA ZAGRANICZNA

ALEKSANDRA KOCHA,

ulica Nowo-Senatorska Numer 4-ty.

1—6 — 10678 —

Francuzkie Towarzystwo Zgromadzenia Fabrykantów.

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że stosownie do rozporządzenia artykułu 19-go traktatu Handlowego Francuzko-Russkiego, wszelkie fałszerstwo (Contrefaçon) znaków, rysunków, podpisów, etykiet i form pudełek lub flakonów, które są wyłączną własnością fabrykantow Francuzkich, będzie ściśle poszukiwane i oddane na drogę sądową kryminalną i cywilną.

Ten który fałszuje (contrefait) wyroby fabrykanta, odbiera mu podstępnie cały jego benefis pracy, kompromituje uczciwość jego imienia i zarazem oszukuje publiczność na gatunku i rzeczywistej ceny przedmiotu sprzedawanego.

Taki postępek jest przewidziany i surowo karany przez art. 1354 kodeksu karnego i przez art. 1382 kodeksu cywilnego.

Pełnomocnik Towarzystwa na Cesarstwo i Królestwo.

ALBERT KRASNODĘBSKI,

1—3 — 10618 — **(56, Nowy-Świat w Warszawie).**

Ceny Węgla zniżone

od 70 do 95 kop.—za korzec 240 f.

Bracka Nr 5. —10010—

Z powodu zmiany interesu, są

MAGLE

do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Podwale Nr 12. —10434—1—3

Mieszkanie letnie

w BAGATELI

w sąsiedztwie Łazienek, Belwederu i Mokotowa, w miejscowości pięknej, z ogrodem, łatwo komunikującej się ze środkiem miasta, przy alei Ujazdowskiej, składające się z dwóch Pokoi, z których każdy oddzielnie jest do wynajęcia każdej chwili **miesięcznie** lub **na cały sezon letni** za cenę nader umiarkowaną.—Wiadomość na miejscu od godziny 9½ do 11 rano i od 1 do 7-mej po południu.

2—3 — 10497 —

5 POKOI

kuchnia etc., umeblowanych, jest zaraz do wynajęcia, razem lub pojedyńczo, na dwa miesiące. Aleje Jerozolimskie Nr 28.—stróż wskaże.

—10500—1—3

Od 1-go Lipca do 1-go Września, jest do odnajęcia w blizkości Sakiego Ogrodu

Salon, dwa pokoje i przedpokój,

umeblowane, z fortepianem,—może być kuchnia i usługa. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 16, mieszkania 13. —10533—1—2

Dwa Pokoje

z kuchnią, na dole, do najęcia na Nowym-Świecie Nr 38. Wiadomość w składzie wódek. **Pokój** obszerny do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73, mieszkania 29. —10575—1—1

Nagrody Rs. 17.

Zgubiono **Pulares** safianowy, koloru czerwonego, w którem znajdowały się bilety roczne bezpłatne na drogi żelazne, Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Terespolską, Nadwiślańską i Moskiewsko-Brzeską, wydane na imie pana Ketzler, przytem pieniędzy jeden papierek 25 rublowy, jeden 5 rublowy, jeden 3 rublowy i jeden pojedyńczy razem 34 ruble, pare notatek i kartki wizytowe. Łaskawy znalazca raczy odesłać takowe Zawiadowcy stacji Praga, drogi Terespolskiej.

ZEGAREK

ankier złoty, męzki, kryty, w kopertach grubych, z dewizą złotą, jest do sprzedania bardzo tanio. Chłodna Nr 60, w oficynie wprost bramy na dole, mieszkania Nr 19.

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania rane od rs **13**; Spodnie różnych gatunków od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkoi.

132—0—6513

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) **Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości:**

b) **Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludzkiem oparte,** według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszów na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie"** nastręczające ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biórze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wrewskiego pod Nr 32,** oraz **w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu,** jak nie mniej u Ajentów przez Towarzystwo upoważnionych. 8—0 — 5685 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490/1. **Ulica Miodowa Nr. 490/1.**

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pisoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalnosc:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w **72 posesjach, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

—0 — 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

SKŁAD MASZYN

NARZĘDZI ROLNICZYCH i NASION

ADOLFA UNGER,

w Warszawie, ulica Królewska Numer 11, poleca:

Grabie konne Amerykańskie najnowszej konstrukcji.

Żniwiarki Walfera, A. Wooda, Samuelsona i inne.

Młocarnie i Maneże, Wialnie, Arfy, Siewniki, Drapacze, Brony, Walce, Zgłębiacze, Obsypniki, Pług Wrzesińskie, Cichowskiego, Eckera i inne, oraz wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze. 3—8 — 9977 —

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów bławatnych w Warszawie potrzebny jest

Uczeń

posiadający świadectwa z ukończonych 5-ciu klas i dobre rekomendacje. Pierwszeństwo otrzymają posiadający język francuzki i niemiecki. Oferty składać można w redakcji Gazety Handlowej pod lit. J. W. —10438—2—3

ZĘBY

wstawia, blombuje, leczy wzmacnia, czyści, wyrywa, bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu za cenę przystępną. **Kochan,** były pomocnik Lejb-Medyka Dworu Jego Cesarskiej Mości Lejmlejna, praktykujący od lat czternastu. Ulica Nowo-Senatorska Numer 8, dom Bocka, mieszkania Nr 9, drugie piętro od frontu, naprzeciw Teatru. 2—6 — 10260 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—10123—3—6 **BIELIŃSKA.**

Korzystny Interes!

Przy rogu ulicy **Mokotowskiej i Pięknej** w bliskości **Doliny Szwajcarskiej,** pod Nr 5 nowym, jest w każdym czasie do odstąpienia z wolnej ręki **Sklepik Wiktuałów,** połączony z **Dystrybucją,** istniejący w tym punkcie od lat kilkunastu **z dobrem powodzeniem.** O warunkach sprzedaży. wiadomość na miejscu. 2—3—10078



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—9072

Tunel na piwo,

jest do wynajęcia od Ś-go Jana, i do sprzedania Billard, Stoły i Krzesła. Wiadomość ulica Dzika Nr 37 nowy.

3—3 — 10332 —

Do sprzedania

Encyklopedja Powszechna

28 tomów, wydanie Orgelbranda, Garnitur mebli, Serwantka, Konsole, wszystko mahoniowe, kolumny z wazonami marmurowe. Widzieć można oprócz świąt, rano: od 9 do 12 wieczór od 4 do 6, Nowy-Świat Nr 1, pierwsze piętro, mieszkakia Nr 7, 3—3 — 10056 —

Śledzie Pocztowe,

tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel

Antoniego Stępkowskiego.

Wierzbowa Nr 5.

8669—22—0

Główny skład wyrobów gumowych

Jakóba Pik,

przy ulicy Miodowej poleca: **Klizopompy gumowe,** tak zwane samodajki bez sprężyn i tłoczni; **Szpryce gumowe maciczne,** nowej konstrukcji; **Poduszki i prześcieradła gumowe; Kompresy ogrzewające,** usuwające bezpowrotnie wszelkie katary żołądkowe; **Bandaże rupturowe,** specyalnie dobierane z zastosowaniem do wszelkiego rodzaju ruptur; **Pasy brzuszne damskie, Kraniki do kumysu, Rurki do picia wód mineralnych,** Naczynia do moczu (invisible) etc. etc., które po cenach dawnych nie podwyższonych z powodu różnicy kursu sprzedaje. 1—3—10666

Do Ciechocinka!

Rodzice chcące wysłać swe dzieci na kurację do Ciechocinka, a niemogąc sami im towarzyszyć, mogą takowe powierzyć bardzo porządnej familji wyznania Mojżeszowego, za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem, gdzie będą miały opiekę i nadzór rodzicielski. Wiadomość w składzie papieru Z. Landsberga, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67, w domu Zarządu Wojennego (dawniej pałac Hr. Zamojskiego), wprost posągu Kopernika.

—10242—3—3

Przyjmuje się wszelkie

HAFTY,

znaczenie Chusteczek, Bielizny, bardzo wykwintnie odrobione, po nizkiej cenie, oraz przyjmuje Panienki do nauki. Ulica Nowolipie Nr 59 nowy. **Modzelewska.**

—10440—2—3

APTEKA

K. Nowodworskiego,

róg Smolnej i Nowego-Światu Nr 18, w Warszawie

Zawiadamia WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż zaopatrzoną została **we wszystkie wody mineralne naturalne, tegorocznego czerpania.** —9635—2—3

Do składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy Nr 3).

nadszedł świeży

Transport Cementu

krajowego z fabryki Grodzice, dalsze trensporta nadsyłane będą. 4—20 — 7920 —

Przy ulicy Chmielnej Nr 13 (drugi dom od rogu Brackiej), na 1-m piętrze, do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

ładny Pokój umeblowany,

świeżo wytapetowany, dla spokojnego kawalera, albo przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Wiadomość u stróża. —10358—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Orlej Nr 6,

LOKAL

za **rs. 500** na parterze, z frontu 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnice 2, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, góra wspólna. Zaś za **rs. 270,** na 1-m piętrze, **Trzy Pokoje kawalerskie,** także dla małżeństwa zdatne, bo w 3-m mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica i góra. 1—3—10552

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Smolnej Nr 1

Ośm Pokoi,

przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, z dwoma piwnicami i górą wspólną. Cena lokalu rocznie rs. 800.

—10079—1—3

Na czasie!

Fabryka Wyrobów Blaszanych i Metalowych.

J. Przybyszewskiego

poleca

Kuchnie naftowe, uznane za najpraktyczniejsze.

Prysznice wiszące i ręczne.

Konewki do polewania dla stróży i małe do kwiatów.

Wanienki do mycia szklanek większe i mniejsze.

Konewki i **Kubły** do wody większych i mniejszych rozmiarów.

Skrzynki do listów małe i duże i t. p. przedmioty.

NB. Fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki jako też i reperacje po cenach umiarkowanych.

Nr 5. Trębacka Nr 5.

2—2 — 10155 —

LOKALE:

Na pierwszem piętrze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia.—Na parterze: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. Wiadomość, ulica Aleksandrja Nr 14/2782 a, wprost Kopernika—na miejscu. —10573—1—3

Do wynajęcia na czas od 1-go Lipca do 1-go Listopada

Mieszkanie

złożone z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewem, wodociągiem i gazem.—Cena 25 rs. miesięcznie. Aleje Jorozolimskie Nr 5,—wiadomość u Szwajcara. —10540—1—6

Od Ś-go Jana na dwa miesiące, jest do odnajęcia

Mieszkanie

w Alejach Jerozolimskich, składające się z dużego salonu i trzech pokoi z komfortem, umeblowanych, kuchni i stajni, za cenę rs. 250. Wiadomość można zabrać w Hotelu Saskim u Szwajcara. —10544—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z pokojem, na dystrybucję, skład legumin lub norymberski, za rs. 260 rocznie. Wiadomość, Solna Nr 1,—stróż wskaże. —10588—1—1

SKLEP

do odnajęcia od Ś-go Jana, część sklepu po złotniku, przy ulicy Miodowej Nr 4, dawniej Langer, na wyroby złote lub srebrne, albo kwiaty, lub rękawiczki. —10433—2—3

ZALICZENIA

NA ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMIOWE,

Listy Zastawne: Ziemskie, Miejskie, Likwidacyjne, Akcje Kolei Żelaznych, oraz na **wszelkie papiery publiczne,** notowane na Giełdach: Warszawskieji Petersburskiej, udziela

na umiarkowany procent

i pod przystępnemi warunkami

KANTOR WEKSLU

HERMANA GELD

W WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,

dom Hrabiny Stadnickiej.

Pożyczki premjowe Rossyjskie obydwóch Emisyj oddane do depozytu,

Kantor asekuruje bezpłatnie.

—6081— 8—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 27 Мая (8 Іюня) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa dodatki.

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA

W WARSZAWIE.

Prenumerata na prowincji z prawem zwrotu pisma pod nową Redakcją zupełnie przekształcony

TYGODNIK POWSZECHNY,

Pismo illustrowane wszelkim gałęziom literatury i polityce poświęcone.

Wydawca nowy, wierny przyjętym względem Ogółu zobowiązaniom, postarał się o pierwszorzędne siły literackie i artystyczne. **Tygodnik powszechny** pod nową redakcją zupełnie przekształcony, w pełnym jest rozwoju i wszelkim potrzebom i wymaganiom czasu odpowiada; **odznaczają go też pewne odrębności** i pismo to czynią prawdziwie użytecznem i przyjemnem. W kwartale 2-gim pomieszczono prace niepospolitej wartości; wspominamy tylko o kilku jak: **Kaszewskiego Kazimierza „Z życia poetów,“** (Krasiński i Mickiewicz); **J. I. Kraszewskiego, „Z dziennika starego dziada.“** Prawdziwa to perła literatury z lat ostatnich. **Teatr i dramat w Warszawie. „Kośołół w obec cywilizacji,“ „kilka uwag o odczytach Spasowicza,“ „Z księgi przyrody,“ „Notatki literackie** etc.

Redakcja „Tygodnika“ w usilnej pracy nadal ustawać nie będzie. Prócz utworów w dalszym ciągu drukować się mających, jak **Opis Wystawy Powszechnej w Paryżu** i słynnego na cały świat romansu.

Spielhagena Natury zagadkowe

Autora kłopotów starego komendanta

Stary Weteran.

Zofia,

powieść pani **Marené (Morzkowskiej).**

Pomieszczać zacznie niebawem:

CZARNOKWIT,

krotochwila w 3 aktach **E. Lubowskiego.**

Obrazki z przyrody,

szkicowane przez **Kazimiarza Langiego**

Nadto prace historyczne **Gruszeckiego, Wejnerta** i innych. Z artystycznych pojawi się **Andriolego, Głębockiego, Kossaka, Lipińskiego, Perla, Pillatego** i innych.

Oto streszczenie działalnoéci nowej redakcji i nowego wydawcy, którzy pragną zjednać znaczne koło czytelników i czynnie dowieść podjętego zadania. Ci, których Tygodnik dochodzi, sąd o nim już sobie wyrobili. Wydawca przypominając tylko o zbliżającym się nowym kwartale, odwołuje się zarazem do nieznających „Tygodnika powszechnego“ pod nową redakcją, by zechcieli na próbę zaprenumerować choćby na kwartał jeden w Redakcji, **a w razie niezupodobania pisma, nawet przeczytane zwrócili, w ciągu kwartału a otrzymają napowrót wniesioną opłatę,** z potrąceniem przesyłki pocztowej i kosztów ekspedycji (wynoszących 70 kop.) czyli rs. 1 kop. 80, lub inne według żądania prenumeratora pismo. Warunek ten stosuje się tylko do prenumeratorów za obrębem Warszawy mieszkających i wprost z Redakcji Tygodnik zapisujących. **Mieszkańcy Warszawy mogą na żądanie otrzymać pewną ilość numerów do przejrzenia,** za złożeniem do zwrotu należności odpowiedniej.

Na prowincję oprócz tego na żądanie przesyła się jeszcze do pewnego czasu bezpłatny numer na okaz.

Warunki prenumeraty na „Tygodnik Powszechny“:

w Warszawie:		Z przesyłką pocztową:	
Rocznie . . .	rs. 7 kop. 20.	Rocznie . . .	rs. 10 kop. —.
Półrocznie . .	„ 3 „ 60.	Półrocznie . .	„ 5 „ —.
Kwartalnie . .	„ 1 „ 80.	Kwartalnie . .	„ 2 „ 50.
Miesięcznie . .	„ — „ 60.		

☛ Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Redakcja i ekspedycja główna w księgarni podpisanego wydawcy w Warszawie.

MAURYCY ORGELBRAND.

1—3—10563 Naprzeciw posągu Kopernika.

KSIĘGARNIA J. J. OKOŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej

otrzymała na skład główny i sprzedaje po cenie zniżonej:

Szpaderski ks. Józef. O zasadach wymowy, mianowicie kaznodziejskiej, 2 tomy, rs. 4 zniżoną na rs. 2.
Baudrillart H. O związku moralności z ekonomją polityczną kop. 45, zniżono na kop. 30.
Flavigny Hr. Nauki matki dawane swym dziatkom, o religji i obowiązkach z niej wypływających, kop. 45, zniżono na kop. 30.

Osoby z prowincji wypisujące powyższe trzy dzieła razem, nie ponoszą kosztów przesyłki.

Powyższa księgarnia, przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła, wychodzące periodycznie w kraju i zagranicą, żądającym odsyła do mieszkania, bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów portorji.

Dzieła, objęte wszelkiemi katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, nie wyłączając i tych, których cena zniżoną została.

Katalogi pism, dzieł i czytelni, udziela na żądanie bezpłatnie. 1—1 — 10565 —

W tych dniach wyszedł z druku zeszyt

„ATENEUM“

za miesiąc **Czerwiec** r. b. i zawiera:

I. **Francja dawniejsza.** Przez K. Jarochowskiego.
II. **Wychowanie publiczne w Anglji.** Według źródeł angielskich i niemieckich, opracował Teofil Krasnosielski (dokończenie).
III. **Goethe.** Zarys biograficzno-literacki. Przez Piotra Chmielowskiego (dokończenie).
IV. **Powódź.** Powieść **Fryderyka Spielhagena,** w skróceniu opowiedziana przez Wincentę Limanowską. (c. d.)
V. **Leopold Kronenberg.** Wspomnienie pośmiertne. Przez J. I. Kraszewskiego.
VI. **Wpływ bilansu handlowego** na stosunki finansowe i ekonomiczne Rossji. Przez Juljana Łapickiego.
VII. **Kronika Naukowa.** Przez Bronisława Rejchmana.
VIII. **Kronika Miesięczna.**

1—1—10517

Księgarnia **B. Cassiusa,** przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała na skład główny

Mazowiecka Szlachta

w poddaństwie proboszczów Płockich, napisał **Wł. Smoleński.** — Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70. — Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

1—6—10465

Dzieło, p. t. **Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych,** z 11-tu rycinami, sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po rs. 3 za egzemplarz. — Skład główny u pp. Gebethnera i Wolffa.

1—2—10498

Potrzebni są

CHŁOPCY

w wieku lat 14 do 15, do Zakładu Introligatorskiego W. Paradzińskiego, przy ulicy Chmielnej Nr 33. —10274—2—3

NAKŁADEM

J. K. ŻUPAŃSKIEGO

w **POZNANIU** wyszła:

ANATOMJA PSZCZOŁY

opracował **Michał Girdwojń,** z dodaniem

Nieco o przyrodzie Pszczoły,

przez **Marjana hr. Czapskiego.**

Cena zniżona rs. 3 kop. 30. (poprzednio rs. 6 kop. 60). Do nabycia w księgarni **G. Sennewalda,** ulica Miodowa Nr 4, tudzież we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

2—3—10327

UCZEŃ

dobrej konduity, jest potrzebny do pomocy kucharzowi, nieco w tym fachu obeznany. Wiadomość u Rządcy domu, Krakowskie-Przedmieście Nr 30. —10384—2—3

Buchhalter i Korespondent

w językach: polskim, ruskim i francuzkim, poszukuje zajęcia w godzinach po południowych. Łaskawi reflektanci raczą składać swe adresy w Redakcji tego pisma pod lit. A. B. X.

—10334—2—3

Potrzeba jest zaraz

10 PANIEN

za dobrem wynagrodzeniem, do nowo-zakładającego się Magazynu ubiorów dziecinnych Marie et Aleksandrine. Nowy-Świat Nr 55.

—10470—2—6

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

Polak, któryby chciał wyjechać na czas dłuższy do gubernji Kijowskiej, w celu przysposobienia jednego chłopczyka do szkół rządowych. Wymaganą jest dokładna znajomość języka rossyjskiego, przedmiotów gimnazjalnych i języka francuzkiego. Wynagrodzenie dobre i wszelkie wygody. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 25, mieszkania 7, między godziną 3 a 5 po południu. —10538—

☛ **MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku.** —7833—

☛ **Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka leśne kieszonkowe od rs. 2 kop. 50 do 8 rs.— Kapelusze Japońskie podróżne po 50 kop., tak dla Dam na wieś, jak i dla Mężczyzn.** —6171—

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdolnione i podręczne za **dobrem** wynagrodzeniem, do pracowni ubiorów damskich H. Rogodzińskiej, Nowowiniarska Nr 3.

—9889—6—6—

Potrzebna jest

PANNA

do krawieczczyzny uzdolniona. Ulica Ś-to Jerska Nr 12 litera B, mieszkania 27.

—10485—2—3

PANNY

do maszyny i podręczne, potrzebne są zaraz do bielizny. Żórawia Nr 17, w lewej oficynie, mieszkania Nr 21. —10593—2—2

Potrzebne są

PANNY

do kwiatów, podręczne i do nauki. Ulica Kościelna Nr 20, stróż wskaże. —10596—2—3

STEINGRAEBER.

Rekomendacja Nauczycielska

ulica Daniłowiczowska Nr 8.

—10582—2—6

Od 1-go Lipca r. b., potrzebną jest

Służąca Niemka

z dobremi świadectwami, umiejąca czytać i pisać. Królewska Nr 41, mieszkania 5.

—10539—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do fabryki wyrobów złotych J. Artzta i J. Rogalskiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

—10553—2—3

Dorożkarze,

jeden lub dwóch, znajdą wygodne mieszkanie z wozowniami, stajniami, oddzielnemi górami i piwnicami, od 1-go Lipca 1878 r., za rubli sr. 340 rocznie, przy ulicy Mokotowskiej Nr 19/1661 róg Hożej. —10368—2—3

Wiadomość dla JJWW-nych Obywateli Ziemskich

Urzędnik Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciel Szkół Rzemieślniczo Niedzielnych, ma honor zawiadomić, iż od roku szkolnego 1878/9 tak jak i dotąd przyjmować będzie na stół i stancję uczniów Zakładów Naukowych. Wiadomość, ulica Włodzimierska, Nr domu 14, lokalu 16. Tamże do sprzedania **Fortepian** mahoniowy o 6 i pół oktawach, oraz parę Pokoi do wynajęcia na miesiąc Lipiec i połowę Sierpnia. — 10405 —

Tłomackie Nr 6.

W dalszym ciągu wyprzedaży całkowitego składu towarów bławatnych, z powodu zupełnego zwinięcia naszego Magazynu, polecamy Szanownej Publiczności:

Wszystkie znajdujące się materjały o 40 procent niżej cen praktykowanych.

WŁADYSŁAW LEWITA I SPÓŁKA.

12—12 **Tłomackie Nr 6.** 8205

Nauczycielka

mówiąca dobrze po francuzku, posiadająca nauki klasyczne i muzykę, poszukuje miejsca na wieś, na wakacje lub na stałe. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkania 10, od godz. 1 do 4. —10686—1—3

NAUCZYCIELKA

Niemka, poszukuje miejsca na wyjazd na wieś lub do wód, na czas wakacji. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej pani Blumenthal przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 11.
—10638—1—3

Student Uniwersytetu,

życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny dla udzielania korrepetycji; może także pomagać w **nauce muzyki.** Adresa upraszy zostawić w Red. Kurjera Warsz pod lit. A. B. Z. —10673—1—3

Do konwersacji i towarzystwa 16-letniego chłopca na wsi, podczas wakacji, poszukuje się w odpowiednim wieku

FRANCUZ.

Adres uprasza się nadesłać do szwajcara Banku Handlowego, róg ulicy Hr. Berga i Włodzimierskiej, pod lit. L. S. —10656—1—1

PARYŻANKA

dobrze wychowana, pragnie towarzyszyć damie lub familji na Wystawę. Wynagrodzenia nie żąda. Prosi o zgłaszanie się pomiędzy godz. 3 a 6 do M-elle X. w Hotelu Polskim Nr 88. —10511—1—2

Bona Niemka,

posiadająca chlubne świadectwo, życzy sobie przyjąć obowiązek do Rossji. Zgłosić się można do p. Lubelskiego, ulica Senatorska Nr 24, obok Resursy Kupieckiej. —10622—1—3

Potrzebną jest

Bona Niemka,

mówiąca po polsku. Wiadomość u właściciela domu. Ulica Wolska Nr 3094/42.
—10600 -1—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny. Ulica Żórawia Nr 20.
—10655—1—3

Panny

do bielizny, podręczne do maszyny i nauki, mogą znaleźć stałe zajęcie, w domu prywatnym, na dogodnych warunkach. Chmielna Nr 6, dom czwarty od Nowego-Światu, mieszkania Nr 30. —10584—1—2

Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny zdatne i podręczne, oraz Panna do kroju, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 13.
—10597—1—3

Potrzebne dwie Sklepowe

z kaucją, do sprzedaży pieczywa. Bliższa wiadomość w piekarni pod Nrem 9. Ulica Piekarska. —10612—1—3

Młody Człowiek,

dobrze znający polski i ruski język, i biegły w rachunkach, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty uprasza nadsełać do Redakcji tegoż Kurjera pod literami A. T.
—10626—1—1

Potrzebny jest od 1-go Lipca

Gorzelany, kawaler,

specjalnie wykształcony, posiadający świadectwa rekomendacyjne, język ruski, z kaucją. Wiadomość w Waszawie, róg Żelaznej i Targowej Nr 6, w sklepie Mydlarskim.
—10689—1—3

Młody Człowiek,

przybyły z Włoch, posiadający języki: włoski, niemiecki i słoweński, życzy sobie za korrespondenta do kupców. Wiadomość w kantorze stręczeń sług L. Konopki. Ulica Królewska Nr 23 nowy. —10545—1—3

RS. 4,500.

Potrzebna jest pożyczka Cztery tysiące pięćset rubli, na spłacenie takiejże samej summy ulokowanej na pierwszym Numerze hypoteki Dóbr Ziemskich, po Towarzystkie kredytowem, w powiecie Kutnowskim, Guberaji Warszawskiej położonych — Lokata jest tego rodzaju, że o lepszej nikt marzyć niemoże. — Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 1, u rządcy domu, pomiędzy godz. 2 a 5-tą po południu z wyłączeniem Świąt.
1—3—10602

Praktyczny Gospodarz,

z chlubnemi świadectwami, do samodzielnego zarządu jednej wsi, może się zgłosić: Marszałkowska Nr 12 (róg Wspólnej), pierwsze piętro. —10605—1—3

Urzędnik,

mający kilka godzin dziennie wolnego czasu, poszukuje obowiązku **Rządcy domu.** Posiada właściwą kwalifikacją. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Ż. R. —10668—1—3

Dwóch uzdolnionych

BLACHARZY

i dwóch takichże **Tokarzy** (Drückerów), mogą znaleźć stałe zatrudnienie w fabryce lamp Jana Sérkowskiego, przy ulicy Leszno Nr 35, gdzie interesanci zgłosić się zechcą.
—10681—1—3

LIŚCIE w różnych deseniach do ubierania

KLOMBÓW.

Twarda Nr 13.
—10677—1—6

CZŁOWIEK

w średnim wieku, handlujący, obznajmiony jest z buchhalterją i w interesach administracyjnych w różnych gałęziach tego przedmiotu, jest także praktycznie obznajmiony w gospodarstwie wiejskiem i był poprzednio jako zarządzający dobrami, posiada chlubne świadectwa i rekomendację osób wiarogodnych, poszukuje miejsca tu w Warszawie lub na prowincję, za buchhaltera albo do inkasowania pieniędzy lub zarządzający handlem, magazyniera, przy fabryce, wrazie za rządcę dóbr. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kurjera lub też w sklepie zegarmistrzowskim pod Nr 38, Krakowskie-Przedmieście wprost placu Saskiego, pod lit. A. P. 1—3—10652

SZAFA BARDZO DUŻA,

przeszło trzy łokcie szeroka, a łokieć i pół głęboka, o trzech pułkach, prawie nowa, dobra na dużą spiżarnię lub duży skład papierów, dla braku miejsca do nabycia. Także **Ryciny,** Rysunki, Litografje, **Mappa Polski z kilkunastu sekcji z roku 1770;** teka duża. Ulica Ciepła Nr 4 domu, II. piętro, mieszkania 6. 3—3—9653

Obiady po kop. 20,

z pięciu potraw, od godziny 12 do 5-tej, Śniadania, Kolacje, i Abonament na obiady rs. 5 kop. 50 miesięcznie, z czem polecam się Łaskawym względom Szanownej Publiczności. Ulica Podwal Nr 24, vis à vis Składu aptecznego. A. Sierakowski. 3—6—9656

FOLWARK

dziedziczny 6-włókowy, pół mili od Warszawy do sprzedania na 10% czystego dochodu. Położenie piękne, dwór o 12 pokojach umeblowanych, park, sadzawki zarybione, brzezinki. Wypłata dogodna. Bliższa wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim.
—10491—1—6

Dla osoby znającej kupiectwo

Interes handlowy

z fabryczką podręczną, z sklepem na jednej z pryncypalniejszych ulic; z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. S. —10549—1—3

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

po cenie kosztu,

od dnia 11-go Czerwca do 1-go Lipca.

Kapelusze męzkie od 1 rs. 35 kop., dziecinne od 37½ kop., Parasolki od 1 rs., trzy pary Rękawiczek od 1 rs. 35 kop., Kołnierzyki męzkie tuzin od 1 rs. 50 kop., Albumy od 60 kop., Spinki od kop. 7½ para, Podwiązki od kop. 7½ para, Bandaże na ryptury od rs. 1, Kluczyki do zegarków, Broszki, Kolczyki, Dywizki, Pierścionki, Sygnety, Chusteczki i Szaliki jedwabne damskie, Chustki fularowe męzkie do nosa, Chustki jedwabne, pół jedwabne i wełniane na szyję. — Ulica Długa hotel Polski, **F. Bock.** — Także są i Szafy sklepowe i bufet orzechowy w dobrym stanie do sprzedania. 1—6—10667

Kto ma do zbycia starożytne meble: Obrazy z bronzu, **Zegary, Kandlabry,** żyrandole i t. p., porcelanę, fajans, **srebra, biżuterje, koronki,** materje, **dawne zbroje,** dywany, lustra, wyroby **platerowane,** zgłosi się do magazynu K. Nahke, teraz Wężarski, na prost Ś-go Krzyża Nr 12 I piętro. Tamże są do zbycia trzy piękne OBRAZY.
1—3—10671

Kantor Służących

róg Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 10.
Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, że mam do ulokowania dobór służących, jako to: Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Niańki, Bony, Niemki, Gospodynie, Panny-Służące, Kucharzy, Lokai, Stangretów, Parobków i t. p.
—10645—1—3 **H. S.**

Kupno i Sprzedaż

Zabytków Starożytności. Dzieł Sztuki.

Obrazy, Meble, Porcelany, Bronzy, Zbroje, Gobeliny, Makaty, Koronki, Miniatury, Wyroby ze złota, srebra i kryształu etc.

Warszawa.—Ulica Podwale Nr 12.

Jakób Borawski,

Fabrykant ram złoconych.
—10620—1—5

Biberony Monchovaut,

nowy system francuzki patentowany, gwarantowany, fukcjonujący również dobrze jak pierś Matki.—Sprzedaż hurtowa u Alberta Krasnodębskiego, 56 Nowy-Świat, w Warszawie.—Sprzedaż u WW. Spiessa, K. Sierzputowskiego, G. Manna, Wierzbickiego, PP. Pik, Bogdańskiego, Chwata, Berenta etc.
—10619—1—6

Żądaną jest

Summa rs. 6,000,

z zabezpieczeniem na pewnem miejscu hypoteki, nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania 6. —10646—1—3

Jest do sprzedania

BIURO

duże, orzechowe, o dziewięciu szufladach, nowe, za bardzo przystępną cenę, przy rogu ulic: Kruczej i Wilczej Nr 12. Wiadomość u stróża.
—10692—1—1

KOLONJA,

dwie mile od Warszawy, przy szosie, w blizkości kolei, z zabudowaniami gospodarskiemi, jest do sprzedania. Wiadomość, róg ulicy Piekarskiej i Ślepej Nr 305—w Restauracji p. Lipińskiej. —10583—1—6

Szosą jedna wiorsta od stacji Mogielnica, przez Grójec, jest na sprzedaż

Villa Miechowice,

gruntu 3 włóki, olszyna, pałacyk, ogród, pasieka, rybne gospodarstwo, budynki i inwentarze odpowiednie i b. dobre. Cena 12,000 rubli. Zaraz 7,000 rubli. Wiadomość bliższa na miejscu, Tow. Kred. 2,000 rubli.
—10637—1—10

Do sprzedania:

2 Lustra w ramach złoconych z konsolami, Triumo orzechowe, Żardinjerka, Fotel duży wyściełany, Welocyped, Rolety do trzech okien, Flet, Parasol duży podróżny, Kapy na dwa łóżka, Urna alabastrowa i Stolik orzechowy z blatem marmurowym. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 25, w mieszkaniu pułkownikowej Miller. —10654—1—2



Fortepiany:

machoniowe i palisandrowe o 7 oktawach z metalowemi blatami najnowszej konstrukcji, bardzo ozdobne i **Cytra** z silnym tonem, są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Zielna Nr 7, z bramy na lewo w dziedzińcu Nr 12 mieszkania.
—10684—1—3

Fortepian

nowego fasonu, używany, lecz w dobrym stanie, nabyć można za przystępną cenę, przy ulicy Solnej Nr 12, mieszkania 4.—Sprzedającego zastać można w domu codziennie do 12 w południe i wieczorem od godziny 6.
—10633—1—3

Do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach

MAJĄTEK,

w bliskości Łomży, dobrze zagospodarowany, rozległości włók 140. Reflektanci dla zyskania szczegółów raczą zostawić adresy w Redakcji, pod lit. **gamma.**
1—3—10537

Nabyłam Lodownię pokojową

roku zeszłego od pana Józefa Kuchte, Leszno Nr 67, którą od tego czasu wyprobowałam i mogę zaręczyć, że zupełnie odpowiada przeznaczeniu i z której jestem bardzo kontent mieszkam: Smolna Nr 15, mieszkania 8.

L. Morowska.
—10517—1—1

Ktoby sobie życzył z zamożnej Prawosławnej familji, przyjąć na

własność Dziecko,

chłopczyka, dwa tygodnie mającego, raczy się porozumieć z Ł. M. Ulica Burakowa Nr 250/27. Stróż Teofil wskaże. —10630—1—1

Magazyn Mód

istniejący od lat kilkunastu na pryncypalnej ulicy, z firmą od dawna znaną, jest do sprzedania od Ś-go Jana. Wiadomość w Kiosku róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej.
—10594—1—3

Stare budowle

są do sprzedania w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 17. —10665—1—3

Do sprzedania

Kredens orzechowy

w trzech częściach, roztwierający się. Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 18.
—10628—1—3

Są do sprzedania

SKRZYPCE

po cenie bardzo przystępnej. Krakowskie-Przedmieście Nr 18, w Zakładzie Introligatorskim. —10625—1—2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

Kralla, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, za rs. 12 (Sewerynów), nad gimnastyką, Nr mieszkania 6. —10676—1—1

Do sprzedania:

Dwa Szeslongi mahoniowe, skórą amerykańską kryte; jedna Kozeta, rypsem w pasy kryta; jedno Łóżko mahoniowe antyk; — rzeczy te w dobrym stanie, cena przystępna. — Tamże są dwa młode PINCZERKI do sprzedania. Wiadomość ulica Pawia Nr 41b, u rządcy domu.
1—3—10674

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, za rs. 35, zupełnie w dobrym stanie. Ulica róg Bednarskiej i Dobrej Nr 26/2814 a, stróż wskaże. —10647—1—3

WOZY

pojedynki i parokonne,—gotowe i na obstalunek, w **Składzie Wozów, Twarda Nr 10.—Bryczki—Wozy Wajcherta, oszczędzające 44 na 100 siły pociągowej.** —10614—1—6

Ktoby miał do sprzedania

Bryczkę na resorach lub Welant,

używany lecz w dobrym stanie będący, raczy nadesłać swój adres, z wyrażeniem żądanej ceny, do sklepu pani Konstantynowicz, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 3 nowy, pod literami J. M. P. D. —10615—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

fotelowy, z drzewa orzechowego, rzeźbiony, bardzo mało używany, oraz Lustro w złotej ramie, Ramy do okien i 4 Obrazy olejne. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 19, w 1-szej bramie na dole po prawej stronie, od godziny 1 do 3 po południu. —10610—1—2

MAGLE

do sprzedania, w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu, na Pradze, przy ulicy Sprzecznej, pod Nrem 288, w domu W-go Nakonicznego. —10482—1—3



Dwie Karety,

jedna w bardzo dobrym stanie, fabryki Hessego, druga używana dawnego fasonu, obydwie podwójne, do sprzedania. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 12 nowy, u miejscowego stróża.
—10670—1—3

Do sprzedania

Klacz arabska,

maści złotogniadej, bez odmiann, wieku lat 6, ujeżdżona pod damę. Jerozolimska nr 67.
—10604—1—3

W CES. KRÓL. ZAKŁADZIE KĄPIELNYM
W KRYNICY,

tak w domach skarbowych, jakoteż prywatnych, jest jeszcze dosyć wygodnych **pomieszkań**, od daty odebrania zgłoszenia, z odpowiednim zadatkiem po **umiarkowanych cenach**, zaraz do wynajęcia. Kolej przychodzi do stacji Muszyna-Krynica do 14-go Czerwca raz na dzień, od 15-go Czerwca zaś dwa razy dziennie, to jest o 9-tej 32 minut rano i o 10-tej 2 minut w wieczór.

Z dworca kolei do Zakładu 9 klm., dostać się można łatwo fiakrami, omnibusami, lub wózkami góralskiemi, oczekującymi podróżnych przy dworcu. 1—3 — 10679 —

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla ułatwienia sprzedaży

OBIĆ PAPIEROWYCH

otworzyłem na miesięcy kilka sklep przy ulicy Senatorskiej i Placu teatralnego, obok Składu sukna W-go Nowakowskiego w domu W-go Bocka Nr 8, i sprzedaję obicia po cenach jak najtańszych: Obicia różno-kolorowe, obicia salonowe glansowane, obicia złocone niepsujące się, nareszcie obicia imitujące drzewo, na trwałym papierze wyrabiam tak jakiem wyrabiał dawniej w Fabryce PP. A. Vetter et Comp., będąc 25 lat Dyrektorem.

Z szacunkiem

KAROL DIDIER,

Fabryka przy ulicy Nowowiejskiej Nr 8 i rogu Marszałkowskiej. 1—3 — 10621 —

SKŁAD
MARMURÓW KIELECKICH

ulica Królewska Numer 1.

Otrzymał nowy transport wyrobów służących do pratycznego użytku i ozdoby mieszkań. Kolory marmur odznaczają się pięknością i rozmaitością.

Ceny nader przystępne.

1—10 — 10505 —

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY.

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Na sezon obecny poleca: **Raki, Szparagi, Kurczęta** i wszelkie nowalje, oraz na **porcje** inne potrawy, smacznie przygotowane na świeżem maśle.

Obiady po **30** i **60** kop. z najlepszej i najświeższej prowizji, codziennie od 12 do 5 godziny.

Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki **Win** z pierwszorzędnych domów handlowych.

Przyjmuje zamówienia na **Śniadania** i **Kolacje** tak w własnych gabinetach jak i do domów, zapewniając. —**Ceny umiarkowane.**

3—3 — 9973 — ***Benedykt Rabcewicz.***



(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)

Cena rs 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków, z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stałe pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Jedyny Skład w Warszawie, Wierzbowa, Hotel Angielski. **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, à la Renaissance.**—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 8—12—5380

Największy wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

odznaczających się

Tanioścą, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

6—0 — 6793 —

ŻELAZO Doktora GIRARD'A.

PARYZKA AKADEMJA MEDYCZNA

w sprawozdaniu z prac swych w 1872 roku zaznaczyła że ŻELAZO D-ra GIRARDA usuwa całkowicie zatwardzenia i w krótkim czasie leczy:

Bladaczkę;	**Upadek na siłach;**
Niedokrwistość;	**Histerję;**
Zubożenie krwi;	**Nieregularność miesięczną;**

Wzmacnia przychodzących do zdrowia i osoby słabego temperamentu.

Dostać można w Składach Materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K Sierzputowskiego** i w aptekach **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa.**

16—0 — 20855 — *(Gazeta Lekarska).*

FABRYKA I MAGAZYN LUSTER I RAM

J. BAUMGARTEN,

przy ulicy Orlej Nr 7.

Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych, gładkich orzechowych, mahoniowych, Trema petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złocone, ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech mahoń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, jest tu i kilka luster używanych. 3—6 — 9620 —

Kilkanaście włók ziemi,

razem lub pojedyńczo do sprzedania, o dwie mile od Nowej-Aleksandrji. Wiadomość za Wolskiemi rogatkami Nr 3, w mieszkaniu P. Stokowskiej. —10462—2—3

Maszyny do Rękawiczek

„patent Engler"

pierwszego wynalazcy tych maszyn

po rs. 75,

Z przyrządem dla czapników do obszywania skórek do kapeluszy i czapek.

po rs. 85.

Juljan Berg.

Miodowa 10, 1-sze piętro w sieni od frontu.

5—6 — 9485 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z Galanterją i Norymberszczyzną.—Tamże dwa **FOTELE** skórzane. Ulica Elektoralna Nr 34. —10315—4—6

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona i parę podręcznych, oraz do maszyny Grovera i Bäckera, w Pracowni krawieeczyzny damskiej Marji Marczewskiej. Róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6. —9869—3—3

Jest do umieszczenia zaraz

Rs. 3,000,

na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Adressy uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera pod literami S. C. —609— 3—3

Fabryka Roberta Bothe.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 33,

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —9626—7—36

GOSPODARZ

krajowiec, lat 44, żonaty, znający język rossyjski i niemiecki, który zarządza samodzielnie większemi majątkami od lat 25, z korzyścią dla majątków, a z zadowoleniem swych chlebodawców, na co ma chlubne świadectwa, poszkuje obowiązku w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość prosi zostawić w Redakcji niniejszego pisma, pod literami W. Z. 5—6—8582

Do Fabryki Kapeluszy męzkich, Nowy-Świat Nr 55, potrzebną jest

PANNA

jak również i **Uczeń.** —10458—1—3

Panny

do szycia na maszynie, jakoteż do robienia fasonów, a także Uczennice, płatne po pierwszym miesiącu, są potrzebne do Pracowni Sukień i Strojów damskich. Ulica Warecka Nr 13, na dole od frontu. —10445—1—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do Zakładu linjowania papieru. Ulica Elektoralna Nr 7, dom W-go Stopczyka. —10451—1—3

Poszukiwaną jest do gubernji Kijowskiej

Nauczycielka Niemka,

do dzieci od lat 7 do 10. Oferty pod literą H. K., przyjmuje Księgarnia E. Wende i S-ki w Warszawie. —10487—1—5

Potrzebny **Pomocnik** do Rejenta na prowincję, znający język rossyjski gruntownie— a w Warszawie **Osoba** płci żeńskiej, dobrego prowadzenia się, z językiem niemieckim i francuzkim do konwersacji 3-m dzieci i muzyką za mieszkanie. Wiadomość w godz. o 8-ej zrana i o 3-ej po południu, przy ulicy Oboźnej Nr 3 domu, u Józefa Lewickiego, Notarjusza. 1—2—10478

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE

i sprzęty kuchenne. Ulica Nowy-Świat Nr 13 domu, mieszkania 5. Widzieć można od 10 do 4. —10454—1—3

Wieczno-trwałe Fotografje,

tak zwane węglowe (tuszowe), jedyne w swoim rodzaju, niezmienne na wpływ światła i czasu, wyrabia **B. Marion**, Żabia Nr 4, i jako nowość tu jeszcze nieznaną poleca. 1—3—10627

KUC KARY,

dosyć rosły, nadzwyczajnie ładny, silnie zbudowany, tak że nawet starszy mężczyzna na nim jeździć może, — zupełnie łagodnego temperamentu — w czwartym roku, jest do sprzedania. — Tamże jest i **Klacz** skarogniada, 4-letnia, rosła, bardzo ładna także do sprzedania. — Wiadomość, ulica Miodowa Nr 4, w litografji. 1—3—10641

Dwa Ogiery kare,

rassowe i **KARETA** do sprzedania,—także do wynajęcia **DWA POKOJE** i przedpokój zaraz. Mazowiecka Nr 1, mieszkania 15, od godziny 9 do 11 i od 3 do 6. —10648—1—6

Maszyny do Rękawiczek po rs. 75.

Maszyny dla CZAPNIKÓW, do obszywania skórek do kapeluszy i czapek po **rs. 85. Małe wiedeńskie**, do marszczenia wszelkich materyałów po **rs. 12.** Tłomackie Nr 6.

FELIKS SZANIAWSKI.

4—6—9335

Do najęcia od 1-go Lipca

Mieszkania frontowe

pięć pokoi, kuchnia, przedpokój ze wszystkiemi dogodnościami nowoczesnemi w bardzo porządnym domu przy ulicy Chmielnej Nr 21, w bliskości Nowego Światu i Marszałkowskiej; na żądanie może być umeblowane i wypuszczone częściowo z meblami jeden—dwa lub 3 pokoje, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie.— Wiadomość u stróża i na 3 piętrze, Nr 9 mieszkania. —10394—4—6

Letnie Mieszkanie

w Bliskości Grodziska st. dr. żel. Warsz.-Wied., jest do wynajęcia dwa lub trzy pokoje obszerne i kuchnia, przy ogrodzie, a w bliskości lasu, — meble potrzebniejsze mogą być dodane; warzywo i nabiał na miejscu do nabycia, komunikacja z Grodziskiem, może być ułatwioną. Wiadomość u Wilhelma Mattutat ogrodnika W-go Krysińskiego, w Willi przy stacji Grodzisk. —10360—3—6

LOKAL

w oficynie, na 1-m piętrze: Dwa Pokoje, przedpokój, śpiżarnia, kuchnia, w której zlew i wodociąg, za rs. 200 rocznie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Alea Jerozolimska Nr 38. Wiadomość u Rządcy. —10449—3—3

MIESZKANIE

na parterze, z dwoma wchodami, składające się z salonu o 2-ch oknach do ogrodu, jednego pokoju, alkowy, kuchni, przedpokoju, piwnicy, komórki i góry wspólnej — całe świeżo odnowione, widne, suche, powietrze czyste i świeże — do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., za rs. 240 rocznie. — Wiadomość w miejscu, ulica Pańska Nr 34, róg Twardej. 3—3—9965

W bliskości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

RÓŻNE LOKALE!!!

po 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość na miejscu, przy ulicy Marjańskiej Nr 2A. —8892—6—9

TRZY POKOJE,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego, mieszkania 28. —19484—3—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Grzybowskiej Nr. 64

LOKAL

na parterze, od frontu: trzy pokoje, kuchnia, piwnica i komórka. Może być wynajęty z ogrodem. — **Lokal** na parterze, od frontu: dwa pokoje, kuchenka i komórka. — **Sklepik** z pokojem i komórką. — **Stajnia** na 10 koni i wozownia, dla dorożkarza. — Wiadomość na miejscu u właściciela. 5—6—8297

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kuracyę, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —10437—1—6

W domu pod Nr 7, przy Zielonym placu obok hotelu Maringe, do najęcia od 9-go Czerwca r. b.

LOKAL UMEBLOWANY,

pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, zaś od 1-go Lipca r. b. PIĘĆ POKOI z przedpokojem i kuchnią. Wiadomość u zarządzającego domem. 1—3—10471

Dwa Pokoje

umeblowane, na 1-m piętrze nad entresolą, z balkonem, są do wynajęcia, róg Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56 b. Wiadomość pod Nrem 4 mieszkania. —10446—1—3

Dwa Pokoje

są do wynajęcia od 15-go Czerwca, umeblowane, mające po dwa okna, z pościelą lub bez takowej. Wiadomość w składzie papieru Z. Landsberga, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67, wprost posągu Kopernika. —10241—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowy Świat Nr 19.

Ośm Pokoi,

przedpokój, alkowa i kuchnia, między niemi salon, o 3-ch oknach, z balkonem od frontu, na 1-m piętrze **PIĘĆ POKOI**, alkowa i kuchnia; **DWA POKOJE** i kuchnia. **DWA POKOJE** i alkowa. — Wszystkie lokale posiadają wodociągi, zlewy, oraz inne wygody. 10—12—9455

POKÓJ

duży o 2 oknach na 1-szym piętrze od frontu z meblami, usługą i opałem, za **rs. 13** miesięcznie. A może być i z życiem. **Leszno Nr 52**, może być i większy lokal z wszelkiemi dogodnościami na jeden kwartał, to jest do Ś-go Michała. —10381—3—3

Letnie Mieszkanie

do najęcia od 15 Czerwca. Jeden Pokój na żądanie, z wspólną kuchnią, w bliskości Łazienek Królewskich. Ulica Rozbrat Nr 8/3001 B. Wiadomość u stróża. —10436—2—3

W najzdrowszej dzielnicy miasta, od 1-go Lipca r. b., są do wynajęcia

LOKALE:

składające się z 1, 2 i 3 pokoi, każdy z kuchnią, komórką i piwnicą, po umiarkowanej cenie. Wiadomość na miejscu, ulica Śliska Nr 1437/37, drugi dom od Twardej. —10426—2—3

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowem wśród lasów, łąk znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne **Lokale**, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można. Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Bliższa wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. 20—24—5748

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. w domu eleganckie wyrestaurowanym i odnowionym, obok Krak.-Przedmieścia

Aleksandrja Nr 21.

SKLEP duży, narożny, na szynk, bawarję lub restauracyę, dwa Pokoje i kuchnia; — **SKLEP** i pokój; — Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia; — Dwa pokoje i kuchnia; — **Sześć mieszkań kawalerskich** większych i mniejszych. Stróż wskaż. — Bliższa wiadomość w składzie Herbaty W-go Leona Kropeckiego, vis à vis Kopernika. 2—6—10504

LOKAL

z pięciu pokoi i kuchni, z wodociągiem i zlewem, za rs. 420 rocznie, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Rymarskiej Nr 12. —10401—4—6

Na Pradze w Targu pod Nr. 159/60, są

Różne Lokale

do najęcia (tanio), jako też Sklep na dystrybucję i Lokal frontowy, gdzie można urządzić werendę na mleczarnię lub kawiarnię.—Wiadomość tamże u gospodyni Chojnackiej. —10685—1—3

Od Ś-go Jana są do najęcia:

POKÓJ duży od frontu, o 2-ch oknach z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, z meblami lub bez, miesięcznie rs. 18.

POKÓJ od frontu z oddzielnem wejściem z meblami rs. 11. — Ulica Śliska Nr 4, mieszkania Nr 5, w bliskości Ogrodu saskiego. —10687—1—3

Letnie Mieszkanie,

osobny dom, dwa pokoje, śpiżarnia, kuchnia, położone od kolei Terespolskiej stacji Nowo-Mińsk o godzinę jazdy, w miejscowości pięknej, w ogrodzie blisko lasu sosnowego, jest do wynajęcia. Bliższa wiadomość w sklepie Baranowskiej, Elektoralna 23. —10607—1—1

Letnie Mieszkanie

tuż przy kolei Warsz.-Wied. za 1 szą stacją przy lesie sosnowym, jest do odstąpienia od 1-go Lipca, oraz jest do odnajęcia letnie mieszkanie w obrębie miasta i okolicy alei Belwederskiej, 4 pokoje z meblami i wszelkiemi wygodami, ogród duży fruktowy, pięknie urządzony, w którym się znajduje werenda i 3 altan. Nieruchomość ta jest do sprzedania.— Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 5, u Gospodarza. —10635—1—3

W alei Ujazdowskiej pod Nr 3, są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

Altana na wodę sodową lub inny zakład, tamże najwyborniejsze mleko w każdym czasie dostać można. —10617—1—1

Dwa Mieszkania:

jedno z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, drugie z 2 pokojów, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Grzybowskiej, w domu nowo-wybudowanym Nr 57. Wiadomość u stróża. —10642—1—6

DWA LOKALE,

Sklep i Piwnice, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r., w domu Nr 8/954, za Żelazną Bramą. — **Dwa Lokale** po dwa pokoje, z kuchniami, w oficynie na 1-m piętrze. **Sklepik** na Dystrybucyę lub inny proceder. Wiadomość w miejscu u rządcy i stróż 1—3—10631

W domu Nr 35E, ulica Nowozielna, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

L O K A L.

1) Pokój jeden obszerny, z alkową, oknem weneckim, drzwiami oszklonemi na balkon, spiżarnią, kuchnią, pokoikiem i wygódką w sieni, na II-m piętrze, górką oddzielną i piwnicą.
2) Taki sam lokal na parterze. Ceny przystępne. Wiadomość u rządcy tego domu w miejscu. 1—3—10650

Do wynajęcia od dnia 1 go Lipca r. b.

Cztery Pokoje

na 1-m piętrze, z tych jeden balkonowy, dwa salony po 120 łok. kwad., przedpokój, kuchnia etc., dwa wejścia, widok na ogródy, w bliskości kościoła. — Tamże dwa POKOJE z kuchnią etc. **Ceny umiarkowane**. Wiadomość przy rogu ulic: Żelaznej i Krochmalnej Nr 33, u właściciela posesji. 1—3—10651

Mieszkanie,

widne, suche i ciepłe, składające się z czterech pokoi, z których jeden salon o trzech oknach, drugi z balkonem; na pierwszem piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Chmielnej Nr 24. —10643—1—1

DWA POKOJE

z przeforsztowaniem każdy, do najęcia od Ś-go Jana. Nowo-Senatorska Nr 7, mieszkania 3. —10629—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r., przy ulicy Smolnej Nr 7 nowy:

1) **Pięć Pokoi z Kuchnią** obszerną i dwoma piwnicami.
2) **Jeden Pokój kawalerski**, do tego piwnica.

Stróż miejscowy wskaże. —10669—1—3

Pokoje umeblowane,

razem lub osobno.—Dziennie, tygodniowo, miesięcznie. Chmielna Nr 11 domu, mieszkania 3. —10616—1—3

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodne, od frontu, z Wodociągami i Zlewami, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u Właściciela. Stróż wskaże. —7361—3—3

LOKALE

po 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami, pralnią, piekarnią i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —8893—3—9

SIEDM POKOI,

z przedpokojem, kuchnią, pralnią, piwnicą, komórką, z wodociągiem, gazem, zlewem i wszelkiemi wygodami, na parterze od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b, przy rogu Królewskiej i Nowozielnej Nr 35a. Wiadomość na miejscu. —10675—1—3

Zaraz wynajmuje się do 1-go Października, bez mebli

Salon z Alkową,

pasaż, spiżarka i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na parterze w bliskości Saskiego ogrodu. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2-gi, u stróża. 1—3—10639

Do najęcia od 8 Lipca

SKLEP

za rubli srebrem 120 rocznie. Ulica Żelazna Nr 37 (róg Ogrodowej). —8115—4—8

Przy ulicy Elektoralnej Nr 28, są do wynajęcia

SKLEPY

nowo-urządzić się mające, większe i mniejsze z lokalami i bez takowych. Osoby życzące wynająć takowe, mogą po porozumieniu się, mieć je urządzone według życzenia. Wiadomość w miejscu u Rządcy. —10601—1—1

SKLEPY

mające się urządzić z konfortem od Ś-go Jana r. b., przy ulicy Mazowieckiej w domu Nr 5, w pobliżu kilku władz, oraz zarządu pocztowego, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —10640—1—3

Do wynajęcia

Dwa Sklepy

i różne małe mieszkania w domu Nr 3, przy szosie, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 10 do 12-tej rano, przy alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, piętro 1-sze 1—6—10624

Do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu przy rogu ulicy S-to Krzyzkiej i Jasnej

Dwa Sklepy,

każdy z dwoma pokojami, od ulicy S-to Krzyzkiej. Sklepy te połączone lub przerobione być mogą, według życzenia reflektujących.

Jeden Sklep

z dwoma pokojami, przedpokojem i kuchnią, od ulicy Jasnej. Wiadomość u stróża. —10366—2—6

Z powodu wyjazdu do Buska na wody mineralne, jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość, ulica Tamka Nr 34. —10532—2—3

Dnia 4 Czerwca r. b., zginął

Pies Wyżeł (Ponter),

ciemno kasztanowaty, na piersiach biała strzałkę, a także na piersiach, łapach i na końcu ogona, z obrożą, na której był wymieniony właściciel onego; kto go odprowadzi lub da znać gdzie takowy się znajduje, na Krakowskie-Przedmieście Nr 95, do składu herbaty, otrzyma wynagrodzenia rs. 2.—Nieprawy zaś właściciel do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —10490—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 129

Dnia 8 czerwca 1878 roku. — *Sobota* — *dnia 27 maja (8 czerwca) 1878 roku.*

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendentury, odbędzie się w dniu 1 (13) Czerwca 1878 roku, w ścisłem zastosowaniu przepisów zamieszczonych w rozkazie do Zarządu Wojskowego roku 1875 za Nr 123, stanowcza licytacja, bez relicytacji, przez opieczętowane deklaracje, jako też przez głośne licytowanie, na skrajanie i uszycie z materjałów skarbowych, miękkich rzeczy szpitalnych, zażądanych do Brzesko-Litewskiego Składu Potrzeb Wojskowych dla utworzenia osobnego zapasu szpitalnego.

Przedmioty sporządzić się mające wymienione są w poniżej załączonym wykazie.

Krój i szycie tych przedmiotów wykonywać się będzie w pomieszkaniach przedsiębiorcy, za ubezpieczeniem osobną kaucją pieniężną materjałów skarbowych, które wydawane mu będą w składzie rzeczy w Brześciu Litewskim, lecz przewiezienie takowych do warsztatów przedsiębiorcy, oraz transport uszytych rzeczy z warsztatów do składu, teuże przedsiębierca dopełnić będzie obowiązany bez żadnego za to wynagrodzenia.

Przedmioty wykończone zdawane będą przez pośrednictwo Brzesko-Litewskiej Komisji do przyjmowania upoważnionej, i zarazem obliczoną zostanie ilość użytego na te rzeczy materjału skarbowego, stosownie do istniejących w tym celu przepisów.

Cała robota w mowie będąca, podzieloną jest na cztery części lub oddziały, jak to z załączonego wykazu widzieć się daje; przyczem współubiegającym się przysługuje prawo wziąć w entrepryzę jeden, dwa, trzy, lub wszystkie cztery oddziały.

Stosownie do tego i licytacja odbywać się będzie po osobno oddziałami.

Dla wykonania robót oznacza się termin dwumiesięczny, liczący się od pierwszego wydania materjałów. W celu udogodnienia przedsiębiercom przez pozostawienie im w możności ograniczenia się jak najmniejszą summą kaucji wymagającej się jako ubezpieczenie materjału skarbowego, rownież dla łatwiejszego i dokładniejszego dozorowania robót, ogólna ilość przedmiotów do każdego z czterech oddziałów należących dzieli się na ośm tygodniowych, czyli siedmiodniowych części w stosunku jakowych wydawane będą materjały, i kaucja takowe ubezpiecyająca wymaganą będzie.

Każda partja tygodniowa zawierać w sobie powinna ilość materjałów odpowiadającą swoją wartością summie kaucji oznaczonej dla ubezpieczenia materjałów jednej części, następnie porządek w wydawaniu kolejnem tych lub innych materjałów, i stosowna do tego kolej w wykonywaniu robót, zależeć będą od rozporządzenia Intendentury, wedle stanu materjałów w danym czasie znajdujących się na składzie.

Stosownie do tego, kaucja ubezpieczająca materjał skarbowy, żądaną będzie dla jednego oddziału w ilości **rs. pięciu tysięcy**, a zatem dla dwóch oddziałów dziesięć tysięcy rubli, dla trzech piętnaście tysięcy rubli, i dla czterech dwadzieścia tysięcy rubli.

Kaucja takowa natychmiast po zatwierdzeniu przedsiębierstwa, wniesioną być powinna do kassy skarbowej, nie dopełniający tego warunku ulegnie karze pieniężnej wyrównywającej całej summie wadjalnej.

Deklaracje opieczętowane jako też podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, składane być mają lub przysyłane do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, najpóźniej jak do godziny 12 z rana, tego dnia w którym licytacja nastąpi.

Mający uczestniczyć w licytacji głośnej osobiście lub przez umocowanych, nie mogą przysyłać deklaracje opieczętowane, które w takim razie uwzględnionemi nie będą:

Deklaracja opieczętowana, na mocy artykułu 1909 Tomu X Cz. I Zbioru Praw Cywilnych wyd. roku 1857. zawierać w sobie powinna: a) oświadczenia chęci podjęcia się entrepryzy przy ścisłem zastosowaniu we wszystkich szczegółach warunków ustanowionych, z wymienieniem w jakich rozmiarach przedsiębierstwo się przyjmuje do wykonania, t. j. na jeden, dwa trzy, lub wszystkie cztery oddziały: b) Ceny wyraźnie literami wypisane, w oznaczeniu jakowych tylko ułamki $^3/_4$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$, $^1/_{16}$ używane być magą; c) miejsce zamieszkania, stan, imie i nazwisko, oraz datę w której deklaracja napisaną została.

Do deklaracji załączone być winny: dowód legitymacyjny, oraz wadjum, na pewność dotrzymania umowy, w gotowiźnie lub wartościach pieniężnych, wynoszące dwadzieścia procentów od summy ogólnej przyjętego na siebie przedsiębierstwa podług cen zadeklarowanych.

W deklaracjach żadnego skrobania być nie powinno; wszelkie zaś poprawki zdarzyć się mogące omówione być muszą i podpisane przez osobę składającą deklarację.

Przystępujący do licytacji głośnej również są obowiązani w deklaracjach swoich wymieniać na jaką ilość robót życzą uczestniczyć w licytacji, t. j. na jeden, dwa, trzy, lub cztery oddziały.

Każdy z przyjąć mających udział w licytacji głośnej, winien także załączyć przy podaniu swojem summę wadjalną, na pewność dotrzymania umowy, odpowiadającą tym robotom, których podjąć się zamierza. Na jeden oddział całej ilości wykonać się mających robót, naznacza się w przybliżeniu summy wadjalnej rs. **ośmset dwadzieścia** Summa ta niezwłocznie po skończonej licytacji, i nie dalej jak następnego dnia, uzupełnioną być powinna w stosunku 20% od summy, jaka się otrzymała na licytacji. Przedsiębierca nie wypełniający tego warunku, traci prawo wykonywania robót, bez zwrotu złożonego wadjum.

Od rezultatu cen zależeć będzie, czy przedsiębierstwo zatwierdzonem zostanie przez Intendenta Okręgowego czy przez Radę Okręgu Wojskowego. W każdym razie aż do ogłoszenia rezultatu, złożone summy wadjalne pozostaną w wiedzy skarbowej.

Szczegółowe warunki dotyczące tego interesu, odczytywane być mogą w Zarządzie Okręgowym Intendentury, każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń.

Podaje się przytem do wiadomości, że w dniu oznaczonym na licytację, do gmachu mieszczącego w sobie Zarząd Okręgowy Intendentury, wstęp będą mieli tylko przyjmujący udział w licytacji głośnej lub przez opieczętowane deklaracje.

WYKAZ

przedmiotów szpitalnych, wykonać się mających dla Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych, w celu utworzenia osobnego zapasu szpitalnego.

Nazwanie przedmiotów	Ilość wszystkich przedmiotów do sporządzenia:	Ilość przedmiotów jednego oddziału
DLA OFICERÓW		
Przedmioty płócienne:		
z perkalu:		
Chusteczek na szyję	1,500	375
z płótna cieńszego:		
Powłoczek wierzchnich na poduszki pod głowę	3,000	750
Kalesonów	1,500	375
Prześcieradeł pod kołdry	1,500	375
Prześcieradeł na łóżka	2,000	500
Koszul	2,000	500
z drelichu:		
Powłoczek na poduszki spodnie pod głowę	1,200	300
Powłoczek na wierzchnie materace	750	188
z płótna grubszego:		
Powłoczek na pokrycie wierzchnich materaców	600	150
Powłoczek na pokrycie spodnich materaców	600	150
z dymy:		
Kołder	1,000	250
Szlafroków: a) na większy wzrost	666	167
„ b) na mały wzrost	334	84
z tkaniny serwetowej:		
Serwet	1,500	375
Ręczników	2,000	500
Przedmioty sukienne:		
z bai popielatej:		
Kaftaników	1,000	250
z sukna popielato-sinego niegręplowanego:		
Szlafroków: a) dla osób większego wzrostu	500	125
„ b) dla osób małego wzrostu	250	63
DLA ŻOŁNIERZY.		
Przedmioty płócienne:		
z płótna używającego się na koszule:		
Powłoczek wierzchnich na poduszki pod głowę	33,750	8,438
Powłoczek spodnich na poduszki pod głowę	21,250	5,313
Prześcieradeł pod kołdry	16,875	4,219
Prześcieradeł na posłanie	16,875	4,219
Kalesonów	21,875	5,469
Koszul	21,875	5,469
Półpończoszek	21,250	5,313
Ręczników	16,250	4,063
Obrusów na stoły namiotowe	380	95
z płótna cieńszego:		
Chustek do nosa	15,000	3,750
z rewantuchu:		
Koszul dla chorych gorączkowych	200	50
Szlafroków: 1-go wzrostu	2,500	625
„ 2-go wzrostu	4,167	1,042
„ 3-go wzrostu	833	209
Kołder letnich	7,500	1,875
z płótna flamskiego w armji używającego się:		
Powłoczek na poduszki dla podkładania ciężko chorym	500	125
z płótna na podszewkę:		
Fartuchów	5,375	1,344
Pokryć na dzieże	100	25
z płótna zgrzebnego:		
Worków do składania rzeczy należących do chorych	5,000	1,250
Powłoczek na materace	21,875	5,469
Przedmioty sukienne:		
z sukna czarnego używającego się w armji i z bai zielonej ruskiej:		
Szlafroków	1,156	289
z sukna ciemno-zielonego niegręplowanego:		
Czapek	750	188
z sukna wielbłądowego, biorącego się na baszłyki:		
Kaftaników	625	157
z sukna szarego używającego się w armji:		
Szyneli zamiast szlafroków	6,719	1,680
z sukna wielbłądowego jak na baszłyki:		
Pończoch sukiennych	500	125

3—3 — 10231 —

Człowiek

w sile wieku, obeznany dokładnie z gospodarstwem wiejskiem, we wszystkich częściach, oraz z rachunkowością i posiadający język polski i niemiecki i nieco russkiego — pragnie umieścić się czy to w majątku wiejskim, czy też w Domu handlowym lub fabryce, w obowiązkach kasjera, administratora, rachmistrza, w razie żądania może złożyć kaucją rs. 2000 w gotowiźnie. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 71, w mieszkaniu Czarneckiego.

1—3—10330

Młody Człowiek,

od lat 5 pracujący w buchhalterji zakładów przemysłowych, a nadto obeznany z korrespondencją, pragnie godziny wolne od stałych zajęć, poświęcać dodatkowym zatrudnieniom. Oferty uprasza nadsełać p. a. Górski. Bielańska Nr 5. —10198—2—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy udzielać lekcje w czasie wakacji. Zgodziłby się na wyjazd. Adresy piśmienne uprasza przysyłać na ulicę Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 22a, Studentowi N. N.

—10183—3—6

Do sprzedania pod korzystnemi warunkami: **3 Domy** w Warszawie, przy ulicach pryncypalnych; **Willa z ogrodem i Place,** w okolicy Alei Ujazdowskiej i Marszałkowskiej, w szacunku od 40,000 do 200,000 rs., oraz **Dwie Possesje murowane i drewniane,** na dobry procent. Osoby interessowane bezpośrednio zechcą nadesłać swoje adresy do Redakcji Kurjera pod lit. A. S. —10187—2—3

APTEKA

jest do sprzedania na dogodnych warunkach w Szreńsku o trzy mile od kolei Nadwiślańskiej, praktykuje dwóch lekarzy, bliższa wiadomość na miejscu, adresować przez Mławę.

—10317—1—10

Rs. 35,000,

jest do wypożyczenia zaraz razem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki lub zaraz po Towarzystwie, na domach murowanych w Warszawie. Wiadomość, ulica Marjańska Nr 2 a, mieszkania 18, po południu od godz. 1 do 4.

—10151—3—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha.

—10132—5-6

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz

MLECZARNIA,

prosperująca lat kilkanaście, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 69, z krowami sianem i zapasem słodzin, oraz kontraktem 3-letnim mieszkania. 2—3—10251

Tanio i pod korzystnemi warunkami, jest do sprzedania

D O M

murowany, o 5 pokojach, z oficyną, obszernym ogrodem fruktowym i zabudowaniami gospodarskiemi, za Wolską rogatką położony. Wiadomość pod Nrem 305/14, Ślepa wprost Kapitulnej (Podwal), na 1-m piętrze, mieszk. Nr 2.

—10206—2—3

Potrzebny jest

Folwarczek,

włók 3 lub 4 na dzierżawę, blisko Warszawy, z inwentarzem. — Dom piętrowy, blisko stacji kolej żelaznej Skierniewice. — Potrzebna summa na 1 Numer hypoteki rs. 2,000. Wiadomość u kielnera Antoniego w Skierniewicach I-ej klasy. 2—3—10249

Rs. 4,000 i 3 850,

są do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, po Towarzystwie lub w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Redakcji Gazety Przemysłowej, ulica Chłodna Nr 10, w godzinach rannych od 9 do 12-tej z wyjątkiem świąt i niedziel. Bez pośrednictwa osób trzecich. 2—3—10361

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI EOTELIKOWY,

Umywalka mahoniowa z marmurem, także Szafka do łóżka, Stolik mahoniowy do kart, Szkło czeskie na 12 osób i Porcelana. Ulica Hoża Nr 14, widzieć można od 10 do 3 po południu. 2—3—10276

MAGLE

do sprzedania.

Ulica Karmelicka Nr 6 nowy.

—10428—2—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.

Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.

Obicia imitujące pasy utrechtowe.

Obicia wełniane imitujące adamaszki.

Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę **tańsze.**

Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru,** co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest wstanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

6—0 — 8959 —



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atłasowe.—Wieńce, Krzyże, Bukiety metalowe z różnych liści i kwiatów złożone w wielkim wyborze.

—9734—2—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Mleczarnia

pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Białej Nr 6. Wiadomość na miejscu. —10345—2—3

Maszyna do pończoch,

Amerykańska, nowa, jest do sprzedania. Śliska Nr 1, mieszkania 7. —10176—3—3

30 Obrazów olejnych starych,

przeważnie oryginały szkoły Holenderskiej i inne, nadesłano w komis. Do obejrzenia każdodziennie od godziny 12 do 4. Włodzimierska Nr 14, mieszkania 17. —10391—2—3

BRYCZKA

na jednego konia, na resorach, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Feldfebla Straży Ogniowej, w Koszarach Mirowskich.

—10163—3—3



Pozostawiony jest do sprzedania w składzie Fortepjanów L. Fränkla, przy ulicy Tłomackiej Nr 2-gi nowy,

Fortepjan Palisandrowy,

prawie zupełnie nowy, z fabryki Kralla i Seidlera, z całym blatem i 4-ma szprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, pół roku używany, za rs 370.— Oraz **FORTEPIAN PALISANDROWY,** bardzo mało używany, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, nowego fasonu, za przystępną cenę

2—3—10404

Ważna wiadomość

dla Szanownych Dam.

Dawna pracownica pani Wilczyńskiej, obecnie otworzyłam pracownię sukien i okryć damskich, oraz ubrań dziecinnych, które wykonywam podług najświeższych żurnali i życzenia Dam, po nader przystępnych cenach, jako to: od rs. 1, z czem poleca się łaskawym względom Szanownych Dam. Ulica Chłodna Nr 23, w sieni gdzie tapicer Nr 12 mieszkania. Z uszanowaniem **B. Sadowska.**

1—15—10493

MAJĄTEK

w gub. Lubelskiej, w każdym czasie do sprzedania z pełnym obsiewem, rozległy 600 morgów, w tem ziemi ornej 330 m., łąk nadwieprznych i gruntowych 95 m., lasu dobrego 85 m., kopalnia torfu, staw i młym wodny, propinacja i dwie karczmy, budynki obszerne i nowe pod gątem, dwa domy mieszkalne, dom na browar lub gorzelnię, których brak w okolicy, park z ogrodem owocowym rozległy. Inwentarz żywy i martwy, zupełny do najdrobniejszych szczegółów. Wysiew pszenicy i żyta przeszło 100 korcy, obfitość paszy, pacht krów. Gospodarstwo 10-polowe w kulturze. Figura majątku dobra, folwark w środku. Serwitutów żadnych, grunta włościańskie i kolonje po za obrębem majątku. Położenie śliczne i zdrowe, nad wodą w bliskości lasów. Odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej Puławy mil 3, od stacji poeztowej 9 wiorst, trzy miasteczka w pobliżu. robotnik łatwy i tani Cena 1500 rs. za włókę z inwentarzem. Rozdział wypłaty dogodny. Dług Tow. Kred. 8200 rs. — Wiadomość bliższą powziąść można u Naczelnika stacji Iwangeród, a w Warszawie, Nopolipki Nr 3, w fotografii.

3—3—10222

Tylko przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 17.

PROSZEK AZJATYCKI

Świeżo wynaleziony,

tak zwany

DALMACKI,

na wygubienie

wszelkiego domowego robactwa,

pochodzący z rośliny w Azji dziko rosnącej, jest nieomylnym środkiem na wytępienie: Molów, Mrówek, Pcheł, Pluskiew, Karaluchów, Persaków, Szarańczy i t. p. jest do nabycia w wielkim zapasie w handlu **S. Dyżewskiego,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 17.

Tamże Papier doskonały na muchy, oraz Tynktura angielska na pluskwy.

3—3 — 9348 —

Obrazy.

Są do sprzedania trzy krajobrazy znaczniejszych rozmiarów, dobrego pędzla, jeden z nich jest doskonałą kopją **Claude Laurain,** dwa drugie oryginalne.—Mazowiecka Nr 3; wiadomość u stróża. —9821—3—3—

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, iż pozostając starszą panną przez lat siedm, w Magazynie Strojów damskich J. Mottier, Nr 45 Nowy-Świat, dnia 1-go Kwietnia r. b., **otworzyłam takąż**

Pracownię

Strojów Damskich,

przy ulicy Miodowej Nr 4 nowy—w Magazynie **M. Milicer,**—o czem podając do wiadomości Szanownych Dam, polecam się Ich łaskawym względom

MATYLDA NOWICKA.

—10432—1—3

Jeszcze jest do wypożyczenia od

Rs. 15,000 do 20,000,

na 1-szy numer po Towarzystwie domu lub majątku. Wiadomość, ulica Wielka Nr 5 nowy, mieszkania 1, od godz. 4 do 5.

—10316—2—3

Ulica Długa Nr 32,

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

I SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portwein	„	„	75.

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes	„	„	60.
Château d'Yquem	„	„	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka	kop.	50.
Johannisberger	„	„	60.

Rum Jamaika na rs. 1 butelka.

—9363—6—6

Zpowodu zmian interesów, są do sprzedania

Trzy wodne Statki,

do spławu wszelkich produktów, pod nazwiskiem **Krypy,** z wszelkiemi porządkami jako to: żagle. liny, kotwice. łańcuchy. wiosła i t.d. Wiadomość Leszno Nr 25. w Mleczarni. — Tamże jest do sprzedania **Futro Damskie** lisy, Paltocik jesienny, jedwabna Suknia czarna i wiele innych rzeczy, za bardzo przystępną cenę. 1—3—10469

Wózek dziecinny

w dobrym stanie, jest do sprzedania, przy ulicy Trębackiej Nr 14. Wiadomość u Rządcy.

—10483—1—3

Wynalazek dla wszystkich, specjalny

Zakład Krzeseł rzeźbionych,

poleca amatorom krzesła z nowo-wynalezionem wysłaniem, zamiast trzciny forniery do wszelkich zakładów bardzo praktyczne, wytrzyma do zdarcia całego krzesła, niepotrzeba nigdy wyplatania trzciną. Zamówienia przyjmuje po cenach fabrycznych. — Tamże potrzeba jest kilku Uczni do praktyki, od lat 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Długa Nr 543/8, P. Majchrzak. 1—6—10468

Są do sprzedania:

Łóżko mahoniowe, Kanapa i różne domowe sprzęty.

Ulica Leszno Nr 29, na dole w oficynie, drugi sień. —10494—1—3

Ważna wiadomość!

Przyjmuje bieliznę męzką do krajania, podług wszelkich wymagań, po kop. 30 za tuzin,— **ze spinaniem.** Stare-Miasto Nr 28, w oficynie na 1-m piętrze. Mieszkania Nr 14.

—10460—1—2

Za pozwoleniem Zwierzchności otwartą została

NA PLACU KRASIŃSKIM

PANORAMA CAŁECO ŚWIATA

przedstawiająca każdodziennie od godziny 9-tej z rana do 11-tej wieczorem zajmujące obrazy rozmaite, jako to:

Bitwy Rossjan, Serbów i Czarnogórców z Turkami, bitwy Prusaków z Francuzami; walkę Anglików z Arabami Afrykańskiemi, w której Arabowie używali słoniów zamiast koni, oraz **widoki wielu miast** znaczniejszych.

Panorama **wieczorem** pokazywaną będzie **przy oświetleniu.**

Cena wejścia dla osób starszych kop 20. dla dzieci niemających 10 lat ako też dla **wychowańców zakładów naukowych kop. 10.** 4—6 — 9903 —

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób udających się na kurację do Zakładu Leczniczego, **kursuje kareta cztero-osobowa, z Warszawy: o godzinie 8-mej rano w Poniedziałek, Środę i Piątek, z powrotem zaś: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek.**

Zamówienia wcześniejsze przyjmować będzie Rządca Hotelu Europejskiego, zkąd kareta wychodzić będzie. 6—12 — 9391 —

Nowe Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(gub. Piotrkowska pow. Rawski)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego.—Gimnastyka,—ścieśnione powietrze, elektryczność, kumys, Wody mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W Zakładzie 100 pokojów z pościelą.—Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem.—Dwóch stałych lekarzów w Zakładzie. Restauracja z bufetem starannie urządzona. — Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzów.—Czytelnia dzienników i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Poczta w Zakładzie. Stacja telegraficzna o cztery godziny drogi.—Od połowy Maja codzienna osobowa komunikacja wygodnemi karetami zakładowemi, bezpośrednio z Warszawą, z Hotelu Europejskiego w rannych godzinach.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i najskuteczniej. choroby nerwowe, katary, w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy:—bezpłodność, niedokrwistość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od dnia 25-go Kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów.—Wiele wygodnych familijnych mieszkań w mieście, dogodne warunki letniego pobytu. Osoby życzące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześnie, dla uniknienia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie licząc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługę, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezamożni i biedni przyjmowani są na zniżone ceny lub bezpłatnie—liczba takich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska, Nr 480.**

13—0 — 5729 — Dr PAWIŃSKI. Dr BIELIŃSKI.

Skład przeniesiony zulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i takież Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Pataraíki okrągłe i podłóżne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 8—12 — 8592 —



MAGAZYN MEBLI



nowych i używanych garniturów

rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitem pokryte, sprzedaje bardzo tanio dla zjednania ogólnego uznania przy ulicy **Miodowej i Kapitulnej,** na 1-szem piętrze.

6—6 — 7880 —

„ASSEKURACJA ŻYCIA."

Bióro Niecała Nr 3; od 8 Lipca r. b. Królewska Nr 6.

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW,

zajmujące się wyłącznie od roku 1835 ubezpieczeniem życia w St. Petrsbg.

uposażone do 1878 r. z funduszami:

Zakładowym:	Dywidendowym dla ubezpieczonych:	Żelaznym:
rs. 1,000,000	rs. 110,459 k. 28	rs. 3,048,393 k. 61

Towarzystwo wypłaciło w rozmaitych ubezpieczeniach do roku 1878, bez najmniejszych uciążliwości lub processów około rs. **7,500,000.**

Wydano na zastaw polis zaliczkę rs. 424,407 na 6% w stosunku rocznym.

W zakres działalności Towarzystwa wchodzą **wyłącznie** ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych lub za życia, dochodów, posagów dla dzieci i t. p. w różnych kombinacjach od **rs. 50 do rs. 10,000.**

Składki są tanie i stałe. Kapitały wypłacają się bez wszelkich uciążliwych formalności na miejscu zamieszkania posiadacza polisy.

Ubezpieczeni z ryzykiem Towarzystwa na wypadek śmierci, po 5-cio letniem ubezpieczeniu, uczestniczą rok rocznie w zyskach, które w formie dywidendy za rok 1876-ty naznaczone w rozmiarze 8% a za ostatni obrachunkowy 1877 rok 9% z wniosków. Naznaczona dywidenda rozdziela się pomiędzy ubezpieczonych przy opłacie ich rocznych wniosków, przez co i ubezpieczenie najtaniej się zyskuje.

Warunki i korzyści dla ubezpieczonych istnieją **daleko dogodniejsze niż w zagranicznych Towarzystwach, operacje których, w kraju są przez Rząd ostro wzbronione.**

Zarząd i kommisja rewizyjna w Towarzystwie wybiera się na ogólnych Zebraniach z grona akcjonarjuszy i ubezpieczonych; a wszelkie ryzykowne operacje finansowe, są statutem Towarzystwa pod kontrolą Rządu, wzbronione.

Fruktyfikacja kapitałów Towarzystwa nieprzewyższała w ostatnich latach 5¾%.

Nominalna cena akcyi Towarzystwa rs. 100. Cena giełdowa w r. 1878 rs. 148.

Do rychłego i najobszerniejszego rozpowszechnienia interesu ubezpieczeń życiowych w Królestwie i w gub. zachodnich, poszukuje się **zdolnych Agentów i wpływowych współpracowników.**

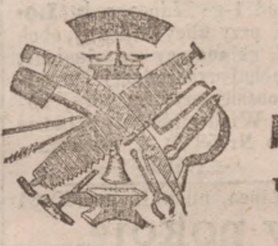
Wszelkie bliższe informacje udziela i zawiera ubezpieczenia bezpośrednio nawet przez korespondencję:

Generalna Reprezentacja Towarzystwa w Warszawie dla Królestwa Polskiego i Gubernji Zachodnich, **przez zarządzającego Głównego Inspektora Towarzystwa**

EMILJANA ROŻEJOWSKIEGO.

Biuro przy ulicy **Niecałej dom Nr 3-ci**, otwarte codziennie od 9-tej do 2-giej i od 4-tej do 6-tej godziny.

Od 8-go Lipca r. b. Biuro przeniesione będzie do domu W-nej Strasburger przy ulicy Królewskiej Nr 6-ty. 2—0 — 9531 —



Skład

Towarów Żelaznych

ROBERTA ZIEGLER

ulica Długa, Hotel Niemiecki

POLECA:



Łóżka żelazne składane: dla dzieci od rs. 3 kop. 50; Bronzowane z boczkami od rs. 7.—Dla dorosłych od rs 4 kop. 50; Bronzowane z gałkami mosiężnemi od rs. 5.

Łóżka ozdobne z blatami żelaznemi naśladujące drewniane, po rs. 15.

Nożyce do strzyżenia owiec: Niemieckie od rs. 3; Angielskie od rs. 6 za tuzin.

Maszynki do lodów najlepszej konstrukcji, od rs. 10.

Puszki do robienia lodów ołowianne, po 40 kop. funt.

Formy i Puszki do lodów bessemerstalowy, od rs. 1.

Formy do legumin i kremów i aussztychy bessermerstalowe i miedziane w wielkim wyborze.

Wielki wybór nowych systemów maszynek do herbaty i kawy na naftę, węgle i spirytus blaszane i mosiężne, po cenach nader umiarkowanych.

Tace lakierowane i białe w 20-stu wielkościach i w największym wyborze, po cenach znacznie niższych od dotychczasowych.

Kagańce dla psów z drutu cynowanego, uznane za najpraktyczniejsze. 5—6 — 8315 —

W znacznym wyborze, najtańsze wyroby z włosów

u FRYZJERA

ROMAN

róg Święto-Krzyzkiej i Nowego-Światu, Nr 2-gi

Warkocze na krepie od **rs. 2 kop. 50;** Warkocze bez krepy, **rs. 3;** Koki lokowe i fantazyjne **rs. 3;** Para loków, **rs. 2 kop. 50,** oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, wykonywając takowe po cenach przystępnych. Zamienia także zużyte włosy na nowe lub takowe kupuje.—Dla ułatwienia nabycia odsyłam tak do Królestwa jako i Cesarstwa, hurtownie lub pojedyńczo za dołączeniem prób włosów z oznaczeniem ceny. (Za zaliczką). 3—6 — 9917 —

Francuz rodowity, mówiący wybornie akcentem, znający język niemiecki, opatrzony w jaknajchlubniejsze świadectwa. **Niemka i Angielka,** posiadające muzykę. **Guwernantki Polki, Guwernerowie,** różnej narodowości, oraz znaczna liczba **Niemek Bon,** do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16, (róg Bielańskiej). 2—6—10309

Do sprzedania:

Szeslong skórą kryty w dobrym stanie, oraz **Suknia** jedwabna czarna z kaftanikiem kaźmirowym i koronką ubrany. są też **Pieniądze w małej summie do wypożyczenia.** Ulica Bracka Nr 6 nowy, mieszkania Nr 19. —10473—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.